

**DZIEN**

10 stron

10  
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA:

**DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

**Wielkie Pomorze****Sejm uchwalił ustawę o zmianie granic województw zachodnich**

Warszawa 11. 3. (PAT). Po przerwie obiadowej Sejm przystąpił do debaty nad projektem ustawy o zmianie granic województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego.

**Wala się słupy graniczne**

Sprawozdawca tego projektu poseł Dudziński oświadcza, że ze wzruszeniem przystępuje do referowania tego rządowego projektu ustawy, bo nareszcie po 18 latach niepodległości wyrócone zostaną ostatecznie słupy graniczne w bite ongiś przez zaborcę w żywe ciało Rzeczypospolitej. Zrastają się stare polskie województwa: kaliskie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie, z których narastały niezniszczalne wartości kulturalne, opierające się zwycięsko w okresie niewoli niszcącemu działaniu dwóch odmiennych systemów państwowych. Głównym celem ustawy jest **STWORZENIE SILNEGO WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**. Należy powitać z radością projekt ustawy która nie tylko podkreśla znaczenie morza, ale stwarza pomost dla rozwoju ziem pomorskich. **DZIS POMORZE MUSI ODEGRAĆ PIERWSZORZĘDNĄ ROLĘ**. Dano temu wyraz budując GDYNIĘ. Wzmocnienie województwa pomorskiego pozwoli zrealizować szereg projektów, które już są opracowane, ale na które województwo pomorskie w dotychczasowych swoich granicach nie miało środków. Program wodno-melioracyjny obejmuje okres pięciu lat i przewidywany jest na sumę 12 milionów zł. Urządzenie wybrzeża na sumę 13 milionów, plan przeprowadzenia dróg obejmuje 323 km.

**„Składamy partykularne interesy na ołtarzu dobra Państwa”**

Zarówno województwo poznańskie, które traci swoją drugą stolicę — **BYDGOSZCZ** i pierwszą stolicę państwa polskiego — **KRUSZEWICZ**, jak i przedstawiciele **WŁOCŁAWKA**, dla którego zmiany wprowadzą serie niegodne, odcinając miasto od stolicy, jak i przedstawiciele województwa łódzkiego, które poważnie będzie okrojone — wszyscy składają ze zrozumieniem swoje regionalne interesy na ołtarzu dobra państwa (określił).

**Głos przedstawiciela Łodzi**

Pos. Drajwa, jako przedstawiciel woj. łódzkiego także z największą radością wita tę ustawę, która jest **pierwszym krokiem do uporządkowania zagnatwanego podziału administracyjnego**. Jeżeli mieszkańcy woj. łódzkiego godzą się bez zastrzeżeń na tę ustawę to czynią to nie tylko z poczucia obowiązku obywatelskiego, ale jeszcze mają nadzieję, że rząd w najbliższym czasie przystąpi do usunięcia niedogodności, jakie nastreżają dzisiejszy podział administracyjny. Należy przy tym mieć na uwadze, że województwo łódzkie ponosi wielką ofiarę wskutek przyjęcia tej ustawy. Zmniejsza się ono o przeszło 6 i pół tysiąca km kw. a mimo to pozostaje województwem posiadającym wielką ilość zaludnienia, a pozostaje przeważnie ludność uboga, tymczasem zadania stojące przed województwem pod względem opieki społecznej, szpitalnictwa itd. są bardzo poważne. Odchodzi przy tym powiaty najlepsze pod względem jakości gleby. Dlatego ten stan rzeczy nie powinien być zafiksowany na długo. W tej myśli zgłosił mówca rezolucję, która wzywa rząd do jak najszybszego opracowania projektu nowego podziału administracyjnego. Przy tej sposobności należy też w miarę możliwości pogodzić interesy różnych resortów, gdyż rozbieżność

tych okęgów stanowi dość wielką niedogodność dla ludności.

**Zrastają się dawne ziemie**

Pos. Tomaszewicz wyraża radość z powodu zrastania się dawnych ziem polskich, przypuszcza tylko, że mogą się nastreżać pewne trudności, albowiem powiaty nieszawski i włocławski grawitują wybitnie ku Włocławkowi i Warszawie. W dziedzinie komunikacji, szkolnictwa, opieki społecznej, melioracji. Poza tym wszystkie zakłady przemysłowe w tych dwóch powiatach od

początku istnienia samorządu gospodarczego są związane z warszawskim samorządem gospodarczym. W woj. pomorskim siedziba samorządu gospodarczego znajduje się w Gdyni a więc oddalona będzie od Włocławka o 8 godzin drogi. Dlatego w porozumieniu z p. sprawozdawcą mówca zgłasza rezolucję, która wzywa rząd, ażeby po wejściu w życie tej ustawy powiaty nieszawski i włocławski przostawały w dalszym ciągu w obrębie warszawskiego samorządu gospodarczego, aż do czasu zorganizowania odpowiednich placówek w Toruniu lub Bydgoszczy.

**MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ MÓWI:**

„Nie odchodzi się z poczuciem klęski i beznadziejności ale z niezbitym przekonaniem, że oto wyrosła nowa wartość duchowa, wartość nie twoja, nie moja, ale nas wszystkich, wartość należąca do całego narodu”.

**18 marca****obchód imienin Wodza Naczelnego**

(x) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.). W dniu 18 marca przypada dzień imienin Wodza Naczelnego Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza.

Do obchodu tego dnia czynione są przygotowania.

**W WOJSKU**

Dzień ten obchodzony będzie we wszystkich formacjach i instytucjach wojskowych.

**W INSTYTUCJACH**

Przewidywane jest zorganizowanie okolicznościowych akademii i obchodów

dla młodzieży szkolnej i członków instytucji społecznych.

**W MIEŚCIE RODZINNYM WODZA**

W Brzeżanach, gdzie Wódz Naczelnny przyszedł na świat, odbędzie się uroczyste nadanie im. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza miejscowemu gimnazjum państwowemu.

**WYCIECZKI DO BRZEŻAN**

Projektowane jest urządzenie szeregu wycieczek, dla których uruchomione będą na dzień 18 bm. pociągi popularyzacyjne.

**Wręczenie Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi Wielkiej Wstęgi Orderu „Wschodzącego Słońca”**

Na zdjęciu naszym Pan Marszałek Smigły-Rydz, obok poseł Japonii w otoczeniu osób towarzyszących przy wręczeniu orderu

Pos. Chelmiński wysuwa moment, że art. 2 ustawy wprowadza nowe obciążenie dla tych powiatów, które mają być przyłączone z województw centralnych do zachodnich, upoważniając samorządy do pobierania dodatku do podatku dochodowego. Zwiększyłyby to znacznie obciążenie podatkowe ludności powiatów przyłączanych. Z tego względu proponuje, aby wprowadzić do art. 2 poprawkę, idącą w kierunku odrodzenia prawa pobierania tego dodatku na 3 lata, kiedy przyłączane powiaty będą już mogły otrzymać korzyści gospodarcze z tego przyłączenia. Art. 6 stawy wydaje się mówcy niepotrzebny, albowiem opłaty na rzecz izb rolniczych pobierane są w woj. zachodnich na zasadzie dochodu katastralnego, zaś była Kongresówka w ogóle katastru nie posiada.

Pos. Gładysz podziela zdanie przedmówcy odnośnie art. 6 ustawy i dlatego w porozumieniu z rządem stawia wniosek o skreślenie tego artykułu.

**Posłowie pomorscy na mównicy**

Pos. Michałowski w imieniu ludności pomorskiej i poselskiej grupy Pomorza wyraża serdeczne podziękowanie rządowi za wniesienie tego projektu, który zaciera ostatecznie ślady niewoli. Mówca uzasadnia zgłoszony przez siebie wniosek o pozostawienie przy woj. pomorskim gminy wiejskiej i gminy miejskiej Łidzbark tym, że ciąga one gospodarczo ku Toruniowi.

Pos. Marchlewski jest przeciwny rezolucji posła Tomaszewicza, jako niekorzystnej dla powiatów nieszawskiego i włocławskiego. Niejednolitość w przynależności gospodarczej i administracyjnej jest według mówcy szkodliwa i dlatego proponuje, żeby p. Tomaszewicz wycofał rezolucję, albo żeby izba jego rezolucję odrzuciła.

**Rząd a wnioski mniejszości**

Wiceminister Spraw Wewn. p. Korsak w krótkim przemówieniu określa stosunek rządu do wniosków mniejszości. M. in. wniosok p. posła Chelmińskiego — oświadcza p. wiceminister — zmierza w konsekwencji do odroczenia umożliwienia wprowadzenia w istotną współpracę tych włączonych części z odpowiednimi związkami wojewódzkimi komunalnymi. Celowość całej reformy w takim wypadku musielibyśmy poddać w wielką wątpliwość. Bowiem w przeciągu lat 3 trwałby stan rzeczy taki, który uniemożliwiłby powiatom, przyłączonym do woj. pomorskiego i woj. poznańskiego uczestniczenie w ich pełnym życiu.

Proszę nie wyciągać wniosku — mówi wiceminister — który byłby złośliwy, że uprawnienie wynikające z ustawy ma być w pełni zrealizowane, to znaczy, że przyłączone samorządy znajdują się w tym położeniu, że będą musiały w pełni wykorzystać prawo do ustanowienia dodatku do podatku dochodowego, w pełni — to znaczy w najwyższej dopuszczalnej skali od 3-5 proc. zależnie od rodzaju przedmiotów. Ale trzeba się z tym liczyć, że w pewnych powiatach zabiegł oszczędnościowe, o których słusznie p. poseł Chelmiński tu mówił, mogą jednak nie doprowadzić przy największym ich nasileniu do takiego rezultatu, aby pełne pokrycie udziału mogło nastąpić. Przyłączenie zaś tych nowych terenów nie może przecież rodzić okazji do deficytów w gospodarce już istniejących związków wojewódzkich w naszych zachodnich województwach. Trzeba się przeciw z tym liczyć, że przy przesunięciach pomiędzy województwem poznańskim i woj. pomorskim, poznański wojewódzki związek samorządowy traci uprawnienia do noboru 590.000 zł., po potrąceniu zaś wydatków, jakie w związku

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Go prostu

## Każdy wykonać musi swe zobowiązanie na pomoc zimową

Prowadzoną od trzech miesięcy w Polsce akcję pomocy zimowej dla bezrobotnych oparto na zasadach powszechności. Do ofiarności na rzecz bezrobotnych wciągnięte zostało całe społeczeństwo — ustalono normy odpowiedzialne do możliwości finansowych wszystkich grup społecznych wszystkich zawodów. Dzięki wprowadzeniu do tych norm czynnika progresji — ciężar pomocy dla bezrobotnych został równomiernie rozłożony. Progresja ta istnieje w opłatach od uposażeń, w normach dla rolnictwa, gdzie wysokość dobrowolnego świadczenia uzależniona jest od ilości posiadanych użytków rolnych, w normach dla kupiectwa, które świadczy odpowiednio do kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego.

Wszystkie normy ustalone zostały w porozumieniu z przedstawicielami poszczególnych warstw społecznych — opłaty od uposażeń opracowała komisja porozumiewawcza związków zawodowych pracowników umysłowych, świadczących rolnictwu — Związek Izby i Organizacji Rolniczych, handlu i przemysłu — branżowe organizacje przemysłowe i kupieckie.

Obecnie jednak można już z całą pewnością stwierdzić, że, jak dotąd, nie wszyscy ofiarodawcy wywiązali się z dobrowolnie na siebie przyjętych obowiązków. O ile bowiem ze strony warstw pracowniczych i robotniczych komitety pomocy zimowej spotykają się z niezawodzą ofiarnością — o tyle niektóre grupy społeczne (narażone nie wymieniamy które), zawiodły w dużym stopniu.

Akcji pomocy zimowej nie należy traktować wyłącznie jako ofiarności dobrego serca. Mimo bowiem tych cech jest ona jednocześnie głębokim nakazem moralnym i narodowym uświadomionych obywateli.

Przy każdej sposobności boleliśmy nad tragiczną dolą bezrobotnych. Współczujemy im, wyrażamy głębokie ubolewanie, służymy, proszeni czy nieproszeni, radą. Na tym jednak skala zainteresowań naszych problemem bezrobocia nie może się skończyć. Należy pamiętać o tym, że bezrobocie naderza w żywego człowieka, w naszego brata, w jego rodzinę, w dzieci — ten najcenniejszy skarb narodowy.

Pierwsze przebliski słońca wiosennego nie mogą osłabić ofiarności tych wszystkich, którzy na pomoc zimową pewne ofiary zadeklarowali, lecz jeszcze ich nie uścisli. Zobowiązanie dobrowolnie przyjęte, a które ma na celu przyjąć z pomocą bezrobotnym, stanowiącym najniebezpieczniejszą w tej chwili warstwę narodu, musi być całkowite i w pełni dostrzymane i spłacone. Nikt nie może się uchylać, żadne warunki i okoliczności nie mogą tłumać.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

z obsługą potrzeb tego terenu, a więc pow. nadnoteckich i Bydgoszczy posiada, tj. po odliczeniu 300.000 zł. traci na czysto około 200.000 zł. Tę stratę trzeba zrekomensować przez udział powiatów, które dołączono do woj. poznańskiego od woj. łódzkiego. Ale mało tego, że trzeba stratę zrekomensować, nadto trzeba uczestniczyć w całokształcie prac tych związków wojewódzkich. To samo naturalnie ma pełne zastosowanie w odniesieniu do Pomorza, do którego należy przyłączyć powiaty: włocławski, niezawski itd. nie w tym — w pierwszy rzędzie celu, aby one ciągnęły z Pomorza jakie korzyści dla siebie, ale głównie w tym celu, ażeby odnosząc z tego tytułu korzyści, również to Pomorze wzmocniły.

O ile chodzi o drugą poprawkę mniejszości, zgłoszoną przez p. Michałowskiego, to z przykrością muszę się przeciwstawić jego wywodom, bowiem p. Michałowski zapoznał jednakowoż lokalne warunki, które muszą być też pod uwagę wzięte. Jeżeli bowiem wyłączymy miasto Lidzbarsk, jak sobie tego życzy p. poseł, a co więcej gminę wiejską tejże samej nazwy, to wówczas osłabimy pow. działowski do tego stopnia, że przekreślimy możliwość samodzielnego jego istnienia i wówczas powstanie bardzo trudny i przykry problem złączenia pod względem administracyjnym tego powiatu z najbliższymi powiatami woj. warszawskiego, czyli wówczas otwierałby się dopiero niezwykle skomplikowany problem unifikowania w obrębie jednego powiatu i przekreślenia bytu samego Działowa. Powiat działowski jest bowiem pod względem publiczno-gospodarczym związkiem komunalnym słabym. Ten powiat liczy zaledwie około 43.000 ludności. Wyłączenie zaś Lidzbarsku wraz z gminą jeszcze by zmniejszyło tę ludność o dalsze prawie 7000, co zatem idzie, powstałaby zupełna niemożność utrzymania tego powiatu.

Jeżeli chodzi o inne motywy które p. poseł był łaskaw przytoczyć, również nie ze wszystkimi można się zgodzić. Trzeba stwierdzić, że o ile chodzi o życie gospodarcze tego powiatu, to leży on niezaprzeczalnie w zasięgu wpływów Warszawy. Obroty gospodarcze pomiędzy tym powiatem a Warszawą dominują nad wszystkimi innymi. Ten powiat jest również w zasięgu wpływów gospodarczych Gdańska, jednakowoż

przeważają wpływy Warszawy. To też ze względu ściśle miejscowych, ze względu na trajektorie tej ludności, niepodobna jej niejako dwa razy wystawiać na pewną próbę psychologiczną, bo raz odłączyć ten powiat od Pomorza, a drugi raz znieść w ogóle sam powiat. To byłby wstrząs za daleko idący. Z tych względów przeciwstawiam się również i tej poprawce.

P. Chełmicki modyfikuje w porozumieniu z referentem swój wniosek mniejszości i proponuje, ażeby w art. 2 w ust. (2) na po-

## Ustawa o rozszerzeniu granic Pomorza przyjęta

Z tą zmianą przyjęto ustawę w drugim czytaniu, a na wniosek formalny p. Ducha, przewodniczącego komisji samorządowo-administracyjnej przystąpiono od razu do trze-

## Podgórz włączono do Torunia

Po referacie p. Gładysza przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zniesieniu miasta Podgórz w pow. toruńskim i włączeniu go do m. Torunia. Uchwalono też rezolucję komisijną w sprawie utrzymania

czętku pkt. 3 dodać wyrazy: „O ile inne źródła dochodów powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych nie wystarczą na pokrycie opłat na rzecz samorządu wojewódzkiego”.

## LIDZBARK POZOSTAJE W POW. DZIAŁOWSKIM.

Przystąpiono do głosowania. Odrzucono wnioski mniejszości p. Michałowskiego i p. Chełmickiego, natomiast przyjęto wniosek p. Gładysza o skreślenie art. 6.

niego czytania i przyjęto rezolucję komisijną, a odrzucono rezolucję p. Tomaszewicza.

JUŻ W JUTRZEJSZYM NUMERZE ROZPOCZYNAMY DRUK SENSACYJNEGO, ILUSTROWANEGO REPORTAŻU, ZACZERPIĘTEGO Z ŻYCIA P. T.

## HANKA SZUKA PRACY W AMERYCE

REPORTAŻ TEN JEST ZNAKOM ITĄ ILUSTRACJĄ PRZEŻYĆ I MARTYROLOGII MŁODEJ DZIEWCZYNY ZMUSZONEJ WARUNKAMI ŻYCIA SZUKAĆ PRACY W AMERYCE.

JAK NA TAŚMIE FILMOWEJ PRZEWIJA SIĘ RÓŻNOBARWNA WSTĘGA PRZEŻYĆ DZIEWCZYNY - CZŁOWIEKA PRACY. JEST ONA KOLEJNO BONĄ DO DZIECI, SŁUŻĄCĄ W HOTELU, POMYWACZKĄ, PANNĄ SKLEPOWĄ, PIELEGNIARKĄ, SPRZEDAWCZYNIĄ I T. P.

MOŻE NIEJEDNI Z NASZYCH P. T. CZYTELNICZEK I CZYTELNIKÓW W PRZEŻYCIACH HANKI I W WALCE O BYT ODNAJDĄ CZĄSTKĘ WŁASNEGO ŻYCIA. — A WIĘC JUŻ JUTRO CZYTAMY WSZYSCY: „HANKA SZUKA PRACY W AMERYCE”.

Ogólnopolski zjazd działaczy wiejskich  
Na zjeździe przemawiać będzie plk. Koc

(ch) Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) W dniu 14 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd działaczy wiejskich. Na zjeździe wygłosi przemówienie plk. Adam Koc. Przemówienie plk. Adama Koca będzie o godz. 13.10 transmitowane przez wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radia.

Zjazd rozpocznie się o godz. 9 nabo-

żeństwem w katedrze św. Jana, po czym uczestnicy zjazdu udadzą się do Belwederu, celem oddania hołdu śp. Marszałkowi Piłsudskiemu, następnie zaś złożą wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Obrady zjazdu rozpoczną się o godz. 13 w sali Rady Miejskiej.

Bezprawne zatrzymanie 3 redaktorów  
przez władze śledcze

Pełna satysfakcja dla pokrzywdzonych

Warszawa 11. 3. (PAT). W związku z zatrzymaniem w dniu 9 bm. przez organa śledcze redaktora „Expressu Porannego” p. Bolesława Hensla, redaktora „Kurier Czerwonego” (Dobrego Wieczoru), p. Stanisława Kapuścińskiego i redaktora „Dzień Dobry” p. Mieczysława Krzypkowskiego przeciwko winnym tego bezprawnego zatrzymania wdrożono dochodzenie. Wymienieni redaktorzy z redaktorem naczelnym wydawnictwa „Domu Prasy” p. Henrykiem Butkiewiczem

na czele, dnia 10 marca rb. zostali przyjęci przez p. Ministra Sprawiedliwości W. Grabowskiego i p. wiceministra Spraw Wewnętrznych J. Paciorkowskiego i otrzymali pełną satysfakcję za zastosowanie wobec redaktorów trybu postępowania, niezgodnego z obowiązującymi przepisami.

(ch) Warszawa, 11. 3. (PAT). Minister Sprawiedliwości W. Grabowski przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Związku Dziennikarzy R. P. plk. M. Ścieżyńskiego.

Zniesienie zwrotów cel przy wywozie artykułów roślinnych  
Wzrost spożycia wewnętrznego — Walka z nadmierną zwyżką cen

Warszawa 11. 3. (PAT). Wobec zwyżki cen zbożowych na rynku światowym i krajowym, już w grudniu roku ub. rząd wypowiedział na 3 miesiące z góry, tj. na termin od 15 marca 1937 r. zwroty cel przy wywozie zbóż, ich przetworów i innych produktów roślinnych. W międzyczasie utrzymywała się coraz silniejsza zwyżkowa tendencja na zboże, której wynikiem — przy utrzymaniu zwrotu cel — był m. in. silny eksport.

W warunkach silnej tendencji na ryn-

ku światowym i dokonania już do tej po-

Ojciec św. dziękuje  
za życzenia powrotu  
do zdrowia

Gitta del Vaticano, 11. 3. (PAT.) Dziś pod przewodnictwem Ojca św. w obecności 26 kardynałów odbyło się zebranie, na którym omawiano sprawę organizacji kościelnej w Abisynii. Konferencja rozpoczęła się o godzinie 10.30, zakończyła się o godz. 14.

Pod koniec obrad Ojciec św. podziękował członkom Świętego Kolegium i wiernym we wszystkich krajach świata za życzenia powrotu do zdrowia, nadsyłane podczas jego ostatniej choroby.

Wydział ekonomiczny Ministerstwa  
Przemysłu i Handlu

Warszawa, 11. 3. (PAT.) W związku z przeprowadzeniem ostatnio reorganizacji w Min. Przem. i Handlu został utworzony przy departamencie ogólnym Ministerstwa wydział ekonomiczny, który przejął także dotychczasowe kompetencje biura inspekcji Izby Przem.-Handlowej. Kierownictwo wydziału ekonomicznego powierzono zostało naczelnikowi St. Molendzie.

Koncert Paderewskiego  
w Fryburgu

Fryburg, 11. 3. (PAT.) Wczoraj we Fryburgu odbył się koncert Paderewskiego na cele dobroczynne diecezji fryburskiej. Na koncercie obecni byli poseł Rzeczypospolitej Modzelewski z małżonką, stały delegat polski do Ligi Narodów, min. Komarnicki z małżonką, biskup Fryburga Besson.

Mjr. Skarżyński  
odznaczony „medalem Bleriota”

Paryż, 11. 3. (PAT.) Międzynarodowy związek lotniczy F. A. I. dla uczczenia pamięci słynnego konstruktora francuskiego Louis Bleriota utworzył specjalny medal, który na wniosek komisji sportowej będzie przyznawany corocznie za najlepsze odległości, wysokości i szybkości w klasie samolotów lekkich. Po raz pierwszy postanowiono przyznać 3 medale, m. in. mjr. wojsk polskich Stanisławowi Skarżyńskiemu za rekord na odległość.

Ćwierć miliona dolarów  
Schmeling ofiaruje Braddockowi  
za rozegranie meczu w Berlinie

Nowy York, 11. 3. (PAT.) Schmeling zwrócił się do mistrza świata wagi ciężkiej Jamesa Braddocka z propozycją rozegrania meczu o mistrzostwo świata nie w Nowym Yorku, jak brzmi umowa, tylko w Berlinie. Schmeling ofiaruje swemu przeciwnikowi 250 tys. dolarów w razie jego zgody.

## Najśmielsze oczekiwania

przewyższają sukcesy powstańców pod Madrytem

Sevilla, 11. 3. (PAT) Korespondent Hava-sa podaje: Posuwanie się wojsk powstańczych na północ-wschód od Madrytu przewyższa najbardziej optymistyczne przewidywania. Osiągnięte jeszcze 5 km pozwoliło na ostrzelwanie Guadalajary z armat. Po zajęciu tego miasta lub jego okrażeń wszelka komunikacja Madrytu z prowincjami wschodnimi będzie niemożliwa. Sukcesy dnia wczorajszego podkreśla jeszcze upadek

prawie bez walki miejscowości położonych u stóp Sierra Guadarrama. Millejanel cofał się w bezładzie, obawiając się odcięcia od Madrytu. Ten ruch odwrotowy może w dniu dzisiejszym rozszerzyć się na Samosierra i spowodować załamanie się wszystkich odcinków frontu madryckiego. W końcu trzeciego dnia ofensywy na odcinku Li-guena posunięto się o przeszło 40 km w głąb na froncie szerokości 15—20 km.

ry poważnego eksportu, powstała możliwość utrzymywania cen na opłacalnym dla rolnictwa poziomie, bez uciekania się do sztucznych i obciążających skarb państwa środków, jak premie eksportowe. Stosowanie zwrotów cel w takich okolicznościach mogłoby prowadzić do nadmiernej wywozu, podczas gdy trudność oszacowania zapasów nakazuje pewną ostrożność w polityce eksportowej. Mogłoby ono również wywołać nadmierną zwyżkę cen zboża, niedostosowaną do ogólnej polityki rządowej w zakresie

cen i kosztów utrzymania, polityki, zmierzającej do tego, by poprawa koniunktury w Polsce wyrażała się przede wszystkim we wzroście obrotów i odbywała się w sposób harmonijny i nie grozący zaburzeniami w życiu gospodarczym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, a w szczególności fakt, że w obecnych warunkach możliwe jest utrzymanie bez zwrotów cel takiego poziomu cen, który jeszcze na jesień r. ub. nie wydawał się osiągalny nawet przy ich wypłaceniu, rząd postanowił nie stosować w bieżącej kampanii zwrotów cel przy wywozie zbóż i innych artykułów roślinnych, z wyjątkiem grochu. Na ten ostatni artykuł stawka zwrotu cel wynosić będzie 3 zł, a stosowana będzie ze względu na to, że ceny grochu odbiegają od cen innych artykułów rolnych.

Zaniechanie stosowania zwrotów cel z dn. 15 marca br. jak z powyższego wynika, nie zmniejsza uwagi, z jaką rząd śledził rozwój cen rolnych, oraz nie zmienia trwałych wysiłków rządu w kierunku przywracania opłacalności gospodarstwu rolnym, zabezpieczeniem przed ewentualnym spadkiem cen zboża poniżej parytetu eksportowego, bądź kupiecką działalnością państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych, które w obecnej sytuacji na rynkach zbożowych są w możności, w razie silniejszej podaży, sprostać jej w dostatecznej mierze.

## Nauka i sztuka w pracy konsolidacyjnej

Wśród akcesów Obozu Zjednoczenia Narodowego niepoślednie miejsce zajęły zgłoszenia ze strony zrzeszeń i instytucji, mających na celu krzewienie nauki i sztuki, wiedzy technicznej i ducha artystycznego, słowem tych środowisk, które są u nas pionierami kultury.

Wszyscy oni stanęli na gruncie deklaracji ideowej Adama Koca, że nauka i sztuka polska „powinna znaleźć swój bezpośredni i przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla narodu i Państwa nowych elementów bogactw i siły” i że prace nad podniesieniem stopnia kultury w Polsce „musi łączyć ścisłe współdziałanie z kierownictwem Państwa”.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że wśród „zaległości” ze stulecia niewoli, które w myśl hasła Wodza Naczelnego koniecznie musimy „odrobić” — dziedziną kultury zajmuje wydatne miejsce, a nauka i sztuka mają przed sobą bardzo poważną rolę do spełnienia.

Bo jeśli zajrzymy poza cieniutką warstwę kulturalnych urzędów, istniejących przeważnie tylko w środowiskach wielkomiejskich — widzimy (zwłaszcza gdy patrzymy od zachodu kraju w stronę wschodnią) panoszący się wszędzie prymitywizm kulturalny. Widzimy olbrzymi odsetek analfabetów, widzimy wieś, pogrążoną w zastój cywilizacyjny, widzimy miasteczka, zawstydzająco ubogie w urzędnika, znamionujące tętno kultury nowoczesnej.

Są to wszystko zaległości, powstałe na tle faktu, że półtora wieku przeżyliśmy w okresie wręcz eksploatacyjnego stosunku zaborców do ziem i ludności polskiej, że obcej przemocy bynajmniej nie zależało na pogłębianiu narodowej kultury, wręcz przeciwnie: w podniesieniu kulturalnym mas zaborcy zawsze wietrzyli niebezpieczeństwo.

To też wielkie wartości indywidualne, jakie powstały w stuleciu niewoli, wypływały raczej ze stanu egzaltacji, raczej jako duchowy protest, raczej mimo ucisku — a nie ze stanu siły i nie jako masowy i zbiorowy przejaw wzrostu kulturalnego. Mielliśmy wielkie i genialne postacie w dziedzinie literatury, sztuki, muzyki, wiedzy historycznej; mieliśmy Mickiewicza, Słowackiego, Żeromskiego, Chopina i Moniuszkę, Matejkę, Chęłmońskiego i Wyspiańskiego, Kalinkę, Kubalę i Balcerę. Mieliliśmy pionierów ducha, ratujących przed rozpaczą. Mieliliśmy ambasadorów idei narodowej, krzepiących serca. Mieliliśmy wieszczów i nauczycieli, pogłębiających wiarę w przyszłość.

Ale były to wartości, nie rodzące się z poczucia siły — wartości, nie mogące jednak przesłonić smutnej rzeczywistości, która stała pod wpływem presji obcej władzy, brutalnej a rozporządzającej właśnie siłą.

I tu docieramy do najgłębszych pokładów tego faktu, że z chwilą, gdy zmartywychstało po niemal 150-letniej przerwie Państwo, poziom kulturalny w zestawieniu z krajami zachodnio-europejskimi — był niski. Bo i cóż z tego, że mieliśmy przepiękne dzieła — nawet arcydzieła — literatury, muzyki, malarstwa, rzeźby, kiedy równocześnie poza tymi wykwitami ducha pleńiło się zaniedbanie oświatowe, nauka traktowana była po macoszemu, techniczne zdobycze cywilizacyjne stanowiły luksus, dostępny tylko nielicznej warstwie społeczeństwa...

Dlatego też, gdy mowa o „podciągnięciu Polski wzwyż” — to mowa nie tylko o narastaniu wartości materialnych i moralnych, nie tylko o bogaceniu się społeczeństwa w dobra gospodarcze i siły moralne, ale również i o wzroście wartości kulturalnych, o pieczy nad „kulturą polską w nauce i sztuce” — jak tego domaga się deklaracja ideowa Adama Koca. Nauka ma „dostarczać dla Narodu i Państwa nowych elementów bogactwa i siły”, sztuka ma „wypełnić swe wysokie postannictwo w oparciu o właściwości i potrzeby ducha polskiego”.

Te aspekty i te cele muszą również przyświecać wszystkim, którzy obecnie formują Obóz Zjednoczenia Narodowego.

# Potęga militarna Sowietów budowana kosztem nędzy mas chłopskich

Moskwa, w marcu

Rok 1937 ma być momentem o znaczeniu przełomowym, jak to zapewniali kierownicy czerwonej armii w dziedzinie dobrożenia ZSSR. Największą bowiem pozycją w budżecie państwowym na 1937 r. jest suma 20,1 miliardów rubli przeznaczona na potrzeby ludowego komisariatu dla obrony państwa. Suma ta stanowi jedną trzecią całego budżetu państwowego i, jak zapewniają w Moskwie, okaże się niewystarczającą, a niedobór będzie pokryty kosztem innych resortów. Jednakowoż nie tylko ze względu na fantastyczne zbrojenia rok bieżący może

interesować każdego, kto choć trochę orientuje się w sytuacji wewnętrznej ZSSR. Okres ten może bowiem przynieść wielkie nie spodzianki, które w żadnym wypadku nie mogą sprawić radości wodzom czerwonej armii, jak i Kremlowi. Niespodzianki te mogą natomiast postawić ZSSR w sytuacji bardzo trudnej, tym trudniejszej, iż obecnie Rosja Sowiecka nie może sobie pozwolić na rzucanie na rynki światowe olbrzymich ilości towarów dumpingowych celem zdobycia pieniędzy.

## Chłopskie zboże na armaty i bagnety

Suma 20,1 miliardów rubli przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb komisariatu obrony państwa ma być pokryta, jak to przewiduje budżet ZSSR — przez dochody komisariatu dla przemysłu spożywczego. Są to więc pieniądze osiągnięte ze sprzedaży produktów spożywczych produkowanych przez kolchozy, bądź przez chłopów. Jeżeli ilość wyprodukowanego w 1937 r. zboża okaże się niewystarczającą, to wówczas wszystkie obliczenia zawiodą, a plan dobrożenia będzie musiał być wielce zredukowany. Nie bawiąc się w prorocтва można już dziś, na podstawie napływających do Moskwy wiadomości, stwierdzić, że rok bieżący będzie niesłychanie trudny dla ZSSR. Olbrzymie tempo zbrojeń wymagać będzie przecież jak największych dochodów komisariatu dla przemysłu spożywczego, gdy tymczasem dochody te są obecnie bardzo problematyczne.

Najżyźniejszym okolicom Rosji Sowieckiej położonym nad Donem i Dnieprem, które nazywa się powszechnie śpichrzem ZSSR, grozi zalanie spiętrzonymi wodami

rzek. W danym momencie szkody są olbrzymie, a władze moskiewskie pamiętając o straszliwych skutkach powodzi przed paru laty, starannie ukrywają nadchodzące meldunki.

## Bierny opór „Kolchozników”

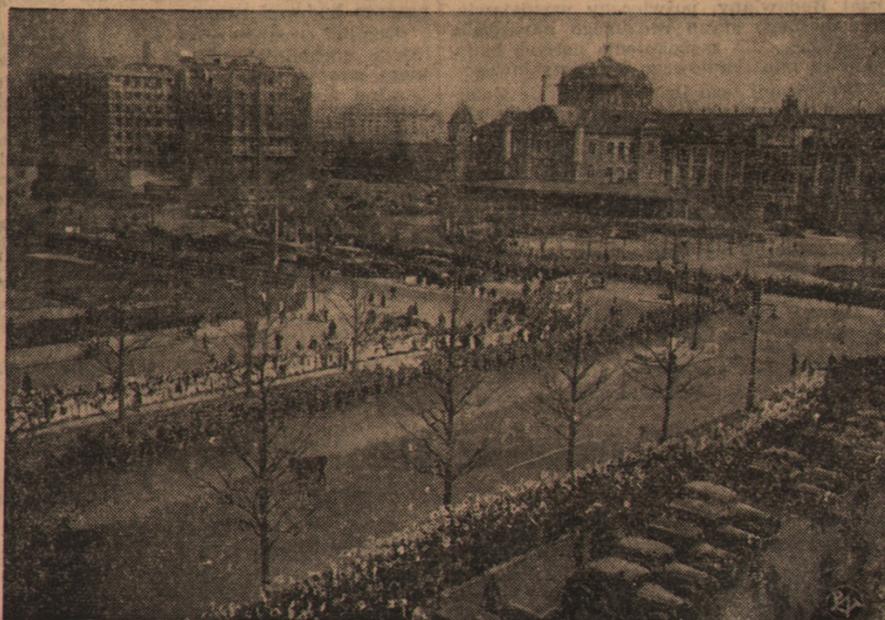
Nie koniec jednak na tym, że wszystkich stron ZSSR nadchodzą wiadomości o masowym sprzedawaniu pokryjomu przez kolchozników zboża przeznaczonego na wiosenne zasiewy. Inni zaś kolchoznicy zużytkowują dla własnych celów, lub też niszczą je, aby tylko postawić władze sowieckie w warunkach niesłychanie trudnych z chwilą rozpoczęcia zasiewów. Kolchoznicy stosują bierny opór, nie myśląc nawet o tym, iż czeka ich w tym roku głód. Wspaniale zakreślony plan może w najbliższych miesiącach okazać się więc fikcją tym bolesniejszą, iż rok ubiegły odebrał kierownikom czerwonej armii to złudzenie, które do tej pory mieli odnośnie do lotnictwa i zmotoryzowania armii.

## Niepowodzenia sowieckie... na hiszpańskim froncie

Ubiegły bowiem rok wraz z wojną hiszpańską stanowił dla wodzów czerwonej armii lekce poglądowną, z której należałoby natychmiast wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Walki w Hiszpanii przyniosły Woroszyłowowi i innym czerwonym marszałkom bolesne rozczarowanie, demonstrując taniość i kiepskie wykonanie sowieckiego

## Przemarsz dywizji wojska japońskiego o ulicami Tokio



przed pałacem cesarskim po powrocie z Mandżurii

## Uroczystości w dniu 19 marca br.

W dniu 19 marca, jako w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, w świątyniach wszystkich wyznań zostaną odprawione nabożeństwa za spokój duszy Marszałka. W szkołach średnich i powszechnych zostaną zorganizowane okolicznościowe obchody. O godz. 11 rozpocznie się składanie wieńców w pałacu Bełwederskim.

O godz. 18 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przez radio odczyt p. t. „Wspomnienia o Komendancie”. Odczyt ten zostanie nadany przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Według nadchodzących wiadomości z kraju podobne uroczystości organizowane są przez różne organizacje społeczne.

## Ofiara robotników patriotów na F. O. N.

Notowaliśmy już na łamach prasy piękne dowody zrozumienia obywatelskiego wśród świata polskiego.

Chcemy bowiem być Państwem nie tylko wielkiej siły materialnej i moralnej, ale również i wysokiego poziomu kulturalnego.

cy, dzisiaj zacytujemy jeszcze jeden z tych wzruszających dowodów.

Oto zaledwie 60 robotników, zatrudnionych przy elektryfikacji węzła kolejowego warszawskiego na podstacjach trakcyjnych Nr. 1, 3 i 6 oraz przy montażu wagonów motorowych, przeprowadziło samorzutnie zbiórkę pieniężną, a uzyskaną w ten sposób sumę 1.069,41 zł. przekazało na Fundusz Obrony Narodowej.

uzbrojenia, a zwłaszcza samolotów, tanków i samochodów ciężarowych przeznaczonych dla zmotoryzowanej piechoty.

## Potęga militarna ZSSR pod znakiem zapytania

Wedle zapewnień organu sowieckich kół wojskowych „Krasnaja Zwiezda” siła czerwonej armii polega przede wszystkim na zmotoryzowanych dywizjach piechoty, połączonych w jedną całość ze zmotoryzowanymi oddziałami lekkiej artylerii i tankietek. Ta siła jest wielce problematyczna, bowiem, jak okazało się w Hiszpanii, silniki sowieckie nie wytrzymują większych ilości czasu pracy bez remontu, skutkiem zbyt słabego materiału i kiepskiej obróbki części. Wykluczoną zaś jest w czasie wojny możliwość robienia generalnych remontów. Samochodów i tanków, całych oddziałów armii zmotoryzowanej. To też obecnie kierownictwo armii liczy się z koniecznością wymiany w roku bieżącym większości tanków i samochodów ciężarowych, silników i zastąpienia ich nowymi, bardziej odpornymi i mocnymi. Koszta tej wymiany są olbrzymie, a pomysły wykorzystania zużytych silników tankowych w traktorach i samochodach użytkowych należy uznać za niepoważny.

## Oficjalna i faktyczna wartość zmotoryzowanej armii sowieckiej

Lotnictwo sowieckie, na temat którego propaganda zagraniczna ZSSR szerzy nie stworzone historie, nie jest w istocie rzeczy tak bardzo liczne i znakomicie wyposażone, jak to się pisze. Największą bolączką której usunięcie pochłonie kilka miliardów rubli tegorocznego budżetu jest fakt, że większość bojowych samolotów jest przestarzałego typu i wymaga zastąpienia ich nowoczesnymi aparatami, mogącymi rywalizować z samolotami Niemiec, Anglii, Polski, czy Włoch. Rozpaczliwie przedstawia się sytuacja zwłaszcza w dziedzinie samolotów myśliwskich i wywiadowczych, które są ciężkie, mało zwrotne i posiadają zbyt słabe silniki. To też w roku bieżącym pomimo planu postanawiającego wyprodukowanie 5800 nowych samolotów wojskowych, ogólna ilość aparatów, jakimi rozporządzać będzie lotnictwo wojskowe ZSSR, nie przekroczy 8200—8700 aparatów (w 1936 r. — 6800 aparatów). Większość bowiem nowych samolotów przeznaczona będzie na wymianę starych modeli. Jednakowoż nie usunięte zostaną zasadnicze słabości awiacji sowieckiej której piętą achillesową jest brak odpowiedniej ilości zapasowych silników. Wiadomym zaś jest, że do każdego samolotu myśliwskiego, czy wywiadowczego potrzebne są 1—2 zapasowe silniki, celem zastępowania nimi motorów oddawanych co kilkadziesiąt godzin lotu do remontu. Tymczasem większość eskadr sowieckich nie ma zapasowych silników, co więcej fabryki skutkiem zawalenia zamówieniami na silniki dla nowych samolotów i dla armii zmotoryzowanej nie będą mogły usunąć w roku bieżącym, ani w następnym tej bolączki. W razie wojny stax podobny grozi katastrofalnym unieruchomieniem całych eskadr samolotów, które skutkiem remontów silników będą nie do użycia.

To wszystko, pomimo zapewnień oficjalnej agencji „Tass”, że siła armii sowieckiej polega na oddziałach zmotoryzowanych, że przeciętna ilość koni mechanicznych na jednego żołnierza wynosi 12 (przy armii liczącej 1.300.000 żołnierzy) musi napawać poważną troską władców Kremla.

Ta troska jest tym większa, że na horyzoncie pojawiają się chmury, każące mniemać, iż wspaniale zakrojony plan zbrojeń, pomimo jeszcze większego ucisku wyędrzanej ludności, nie da się zrealizować.

# Idea konsolidacji wszędzie dociera

Nieprzerwaną falą płyną zgłoszenia do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ręka, wyciągnięta „ponad płoty i mury”, strzeżone przez „graczy politycznych” w imię „partyjnych ambicji i interesów”, przez „antykwarialny smutek przeszłości” — ręka ta wskazała najszerszym warstwom społeczeństwa drogę do konsolidacji. Na tej drodze zaczyna się już rozlegać „żelazny krok potężnych i zdyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi”.

Zgłoszenia obejmują coraz szerszy zasięg. W ciągu kilkunastu dni, dzielących chwilę obecną od dnia 21 lutego, dnia ogłoszenia przez Adama Kocę deklaracji ideowej — setki i tysiące zrzeszeń, organizacji, stowarzyszeń, instytucji — odbyły zebrania i narady. Radziły wielkie i małe zespoły, radziły ludzie różnych warstw i stanów, ra-

dzili zreszenia o najrozmaitszym charakterze: społecznym, gospodarczym, oświatowym, spółdzielczym, humanitarnym itd. Z tych setek i tysięcy zebrań, setek i tysięcy narad, setek i tysięcy uchwał popłynęły akcesy do O. Z. N.

Trzeba ten właśnie charakter zgłoszeń podkreślić. Nie były one bowiem spontanicznym odruchem, a rezultatem przemyślanej i zastanowionej, rezultatem zbiorowej woli, wyrażonej po głębokich naradach, po porozumieniu się zarządów tych zrzeszeń z członkami, po uzgodnieniu wzajemnymi treściami deklaracji ideowej z prądem konsolidacyjnym, nurtującym nasze społeczeństwo.

Wykazały to z całą dobitnością te dwa tygodnie, które minęły od ogłoszenia przez Adama Kocę wezwania do społeczeństwa. Wykazały, jak głęboko w masach tkwiła tęsknota za konsolidacją, jak powszechne było właśnie w „dołach” społecznych,

właśnie — by użyć tego często nadużywanego określenia — w „szarym człowieku” zrozumienie potrzeby jednoczenia się „ku jednemu celowi”.

A jeżeli przeciwnicy z przekąsem mówią o tego właśnie typu zgłoszeniach, wywodzących się z głębi społeczeństwa, ze sfer nie zbliżowanych doktrynerstwem partyjnym — to możemy im odpowiedzieć, że właśnie akcesy są świadectwem, że apel Adama Kocę dotarł „ponad płoty i mury”, strzeżone przez starych wygów partyjnych.

Już dzisiaj jest zupełnie widoczne, jak olbrzymi zasięg obejmie Oboz Zjednoczenia Narodowego. Rozmiary, jakie przybrały zgłoszenia do Obozu, są tego sprawdzianem.

Już dziś możemy powiedzieć, nie ma miejscowości w całym kraju i nie ma środowiska, do którego nie dotarła idea konsolidacji — a dotarła, nie spowodowała masowych przystąpień do Obozu.

## Pod sztandarami Obozu Zjednoczenia Narodowego skupiają się wszyscy obywatele dobrej woli

Dnia 10 bm. wpłynęły akcesy od oddziałów organizacji społecznych z całego kraju do sekretariatu p. k. Koca.

Federacja P. Z. O. O. — zarząd woj. warszaw. — Warszawa; Powiatowy zarząd — Grodzisk Maz. Stowarzyszenie Weteranów b. armii polskiej we Francji — Okręg poznański; Legia Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich — Ostrołęka; Związek b. Ochotników Armii Polskiej — oddział Leszno; Zw. Peowiaków — koło powiatowe — Pultusk; Związek Strzelecki — oddział: Ożarów powiat warsz.; Wągrowo powiat Grójec; Chlebowice Wielkie, powiat Bobrza; Związek Legionistów — oddziały: Wadowice, Kalisz, Biela Podlaska, Tarnów; Związek Rezerwistów — koło w Pogodkiej Woli powiat Tarnów, zarząd powiatowy w Brasławiu, gminy Łysków powiat Wolkowysk; zarząd powiatowy Postawy; zarząd Koła w Chlebowicach Wielkich pow. Bobrza; koło w Krzywoszyne pow. Baranowice; Rodzina Rezerwistów koło w Krzywoszyne pow. Baranowice; Związek Peowiaków koło powiat w Jedrzejowie; Tow. Polek. koło w Bystrej śl.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego, zarząd główny Warszawa; Zarząd miejski i organizacje społeczne w Chodczu pow. Włocławek; Związek Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy — Warszawa; Pracownicy Państwowego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Warszawa; gromada wsi Białogórne gmina Grzymałowie pow. Skierkowiec.

Sekcja Robotnicza Polskiego Zjednoczenia Społeczno-Gospodarczego, Weln; Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej, Kalisz.

Zrzeszenie przemysłowe restauratorów i pokrewnych zawodów — Wadowice; Chłopackie Stronnictwo Rolnicze w Kłuszkowicach pow. Nowy Targ; Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce — oddział w Białej; Związek Straży Pożarnych R. P.; zarząd oddziału powiat w Tomaszowie Lubelskim.

Zarząd gminy w Krystopolu pow. Sokół; Liga Morska i Kolonialna, oddział w Równem Woi.; Federacja Polaków Zw. Obrońców Ojczyzny, zarząd pow. Zamość; Związek Legionistów, placówka w Kostopolu; Związek Strzel. w Krasnolesku pow. Maków; Zw. Rezerwistów, zarząd pow. Zagłębia Dąbrowskiego; Związek Oficerów Rezerwy R. P. koło w Żyrardowie; Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy; Zarząd koła sm. Korabowice pow. Skierkowiec; Związek Peowiaków, zarząd koła pow. w Krasnym Stawie; Legion Śląski — Stowarzyszenie Powstańców Śląskich; zarząd okręgu warszawskiego, Warszawa; Pocztowe — Przystosowanie Wojskowe, placówka Kamień Koszyński.

Związek Zawodowy Rolników oddział kaszubski na powiaty: Kościerzyna, Kartuz, Wejherowo, Behowo - Rusek, pow. Starogard.

Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Poznaniu; Organizacja Młodzieży Pracującej, Poznań; Stowarz. Rodz. Urz., zarz. okr. przy. urz. woj. Poznań; Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” zarząd okręgu st. Warszawa; Zarząd i rada gminy Pyszkowo, pow. Włocławek; lekarze, pracownicy administracji i lecnictwa Ubezpieczalni Społecznej w Żyrardowie; Rada gromadzka w Lisiku gmina Szepuł pow. Lipno.

Organizacja, instytucje, stowarzyszenia społeczne, kulturalne - oświatowe i gospodarcze m. Wyszowska, powiat Pultusk.

Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich — zarząd główny Warszawa; Nauczycielstwo miasta Rożan powiat Maków; Stowarzyszenie Kłuszkowców i Enzeterowców — oddział w Zgierz; Koło absolwentów Państwowej Szkoły Handlowej w Zgierzu; „Hurtownia powiatowa” — Zrzeszenie Spółdzielni Rolniczo-handlowych powiatu tomaszowskiego; Rada powiatowa w Ostrołęce; sołtys i członkowie rady gminnej Durlasy powiat Ostrołęka; Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Jedwabnem powiat Łomża; Gromada wsi Zaprosie powiat Luniniec; Gromada wsi Slinica powiat Luniniec; Kółko Rolnicze „Socha” w Bleszowie gmina Berezów powiat Stolin.

Prezydent i rada miejska m. Kowla.

Organizacje, związki i stowarzyszenia miasta Czorkowa.

Organizacje i stowarzyszenia polskie w Toporowie powiat Radziejów.

### Senatorowie i posłowie woj. poznańskiego pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego

Wielkopolska grupa parlamentarna przyjęła na posiedzeniu swym następującą uchwałę: „Senatorowie i Posłowie wybrani z woj. poznańskiego, zebrani w dniu 10 marca 1937 r. uchwalają co następuje: uważając konsolidację społeczeństwa polskiego za najpilniejszą sprawę chwili bieżącej, wita my z uznaniem deklarację p. k. Adama Kocę jako podstawę, na której konsolidacja ta może nastąpić i deklarujemy naszą pełną chęć współpracy przy realizacji tych zasad.”

### Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Placówka Kościerzyna zgłosiła akces do Obozu p. k. Kocę

Dnia 6 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie plenarne miejscowej Placówki Zw. Powstańców i Wojaków O. K. 8 przy bardzo liczny udział członków. Zebranie zgłosiło p. k. Ziłny, który wygłosił dłuższe przemówienie w sprawie rzuczonego przez Naczelnego Wodza hasła: Konsolidacji, omawiając szczegóły ogłoszonej deklaracji ideowej. W-

yskuzji zabierali głos pp.: Tkaczyk, Jeliński, Ohler i Nadolny. W głosowaniu wszyscy obecni wypowiedzieli się za przyłączeniem się do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Uchwała przesłana została do Zarządu Głównego Zw. Powst. i Wojaków O. K.

### Odzew Polaków z zagranicy

Sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego otrzymał od Polonii z zagranicy następujące pisma:

**Stany Zjednoczone**  
Okręg filadelfijski Ligi Morskiej — Filadelfia nadał nast. akces:  
W imię Polaki, szczęśliwej jedności, kierowanej silną ręką rządu umiowanego przez Naród, okręg filadelfijski Ligi Morskiej spieszy złożyć imieniem blisko dwutyśmiej rzeszy z serca zapewnienie, że akcja twoja, panie pułkowniku, wsczęta dla konsolidacji Narodu jest naszym przykazaniem.

**Lotwa:**  
Obywatele polscy zamieszkałi w Rydze i Dyne-

burgu. Akces podpisał: pracownicy poselstwa R. P. w Rydze i Konsulatu w Dyneburgu.

**Niemcy:**  
Związek Polaków w Niemczech; Bochum, dzielnica 3 (Westfalia i Nadrenia):  
W poczuciu siły więzów łączących Polaków, zamieszkałych w Westfalii i Nadrenii z Ojczyzną, wyraża swą najwyższą radość i całkowitą solidarność wobec treści wygłoszonej przez pułkownika Kocę deklaracji ideowej, mającej stanowić podstawę konsolidacji wszystkich twórczych sił Narodu polskiego w myśl hasła zawartego w przemówieniu Marszałka Śmigłego - Rydzę dnia 24 maja 1936 roku.

### Ogromny Dział Budownictwa na Targach Poznańskich

W ramach tegorocznych Targów Poznańskich (2-9 maja) z inicjatywy Związku Inżynierów Budowlanych utworzony będzie Dział Budowlany, poświęcony przedstawianiu obecnego stanu rodzimego przemysłu, pracującego dla zaspokojenia potrzeb budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego.

Organizację tego Działu podjął się Komitet pod przewodnictwem prof. dr. Bryli, złożony z przedstawicieli zainteresowanych Władz, Organizacji i Przemysłów. Celem Działu Budowlanego jest zbliżenie inżynierów budowlanych do wytwórców materiałów i urządzeń budowlanych, zaznajomienie ich z nowościami w budownictwie i wskazanie na racjonalne formy zastosowania wyrobów przemysłu i rękodzieła w budownictwie.

Łącznie z organizacją Działu Budowlanego przygotowana jest szersza akcja w prasie fachowej i codziennej, wycieczki z całego kraju celem zwiedzenia tego Działu, od-

czyty i specjalne wydawnictwa, które obszernie zobrazują znaczenie Działu Budowlanego Targów Poznańskich dla rozwoju naszego budownictwa.

Komitet Organizacyjny zapewnił ponadto szereg udogodnień natury materialnej firmom, wystawiającym w tym Dziale, jak generalna obniżka cen stoisk, wprowadzenie jednolitej i bardzo taniej szaty zewnętrznej stoisk z wyłączeniem kosztownych reklamowych dekoracji, możliwość urządzania stoisk zbiorowych dla drobnych wytwórców przy pomocy ich organizacji branżowych itd.

Tak szeroko obmyślona organizacja Działu Budowlanego zachęci niewątpliwie cały przemysł materiałów i maszyn budowlanych do jak najliczniejszego w nim udziału, tym bardziej, że obecna sytuacja gospodarcza wskazuje nam na zbliżającą się doskonałą koniunkturę w budownictwie.

Komitet otrzymał już zgłoszenia większości poważnych wytwórców.

### Wiadomości gospodarcze

**Z KRAJU**  
Ukonstytuowanie się Wielkopolskiej Rady Gospodarczej

Z inicjatywy wojewody poznańskiego powstała przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu Stara Rada Gospodarcza, złożona z najwybitniejszych przedstawicieli życia gospodarczego Wielkopolski. Wybrano zarząd Rady z p. A. Bnińskim, b. wojewoda poznański na czele. Do zarządu weszli poza tym: prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, prezes Poznańskiej Izby Przem. - Handlowej i poseł Sikorski.

Zadaniem Rady Gospodarczej będą zasadnicze studia nad problemami gospodarczymi, dotyczącymi Wielkopolski, oraz wytyczanie kierunków pracy, zmierzającej do rozwoju gospodarczego woj. poznańskiego. Utworzenie Rady spotkał się wśród sfer gospodarczych Wielkopolski z dużym zadowoleniem.

### Zwalczanie chorób ryb w gospodarstwach stawowych

W Ministerstwie Rolnictwa odbyło się zebranie z udziałem wybitnych przedstawicieli rybackiego świata naukowego i delegatów centralnych organizacji rybackich.

W toku tej narady omówiono i ustalono ostatecznie projekt rozporządzenia o zwalczaniu niektórych chorób karpia. Projekt ten opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa przewiduje przymusową rejestrację gospodarstw stawowych, w których te choroby grasują i zakaz sprzedaży z nich materiału przeznaczanego do hodowli.

### Zebrań plenarne sekcji organizacyj ogólnie rolniczych

W dniu 22 bm. odbędzie się doroczne zebranie plenarne sekcji organizacyj ogólnie rolniczych przy Związku Izb i Organizacji Rolniczych, których zadaniem jest m. in. propaganda szkolnictwa wśród rolników, opieka nad sprawami przysposobienia rolniczego, jak również organizacja różnych kursów rolniczych.

Na zebraniu tym będzie dokonany wybór prezesa i członków zarządu sekcji.

### Z ZAGRANICY

#### Międzynarodowy kartel cementowy

Delegat przemysłu cementowego Niemiec, Belgii, Danii, Francji, Anglii, Norwegii, Szwecji i Jugosławii podpisał umowę w sprawie regulowania międzynarodowych eksportowych rynków cementowych. Umowa ta zawarta została głównie w celu wstrzymania postępującego od pewnego czasu stałego spadku cen na rynkach eksportowych. Umowa, która weszła w życie już z dniem 1 marca r. b., nie dotyczy tylko konwencji cen, lecz także kontyngentów, które zostały ściśle dla poszczególnych krajów ustalone. Przy przydziale kontyngentów operano się na dostawach eksportowych z lat 1931-1931.

Siedzibą nowego międzynarodowego kartelu cementowego, którego ważność upływa w roku 1942, jest Luksemburg. Kartel utworzony został pod nazwą „Międzynarodowa Konferencja Eksportu Cementu.” W związku z utworzeniem kartelu podwyższone już zostały ceny eksportowe cementu.

#### Z angielskiego rynku bекonów — smalcu i drobiu

Ceny bekona na giełdzie londyńskiej w dniu 5-go marca r. b. w porównaniu do notowań giełdowych z dnia 28 lutego r. b. pozostały bez zmiany. Rynek zamknięto przy niewyprzedanych ilościach bekona tustego.  
Ceny szynki peklowanych pozostały bez zmiany i wahały się w granicach od 90 do 93 sh. za 1 cwt.  
Cena smalcu polskiego na giełdzie londyńskiej w dniu 5-go marca r. b. wynosiła 50—50 sh. za 1 cwt.  
Cena indyków o wadze 6-8 lb. wynosiła do 14,5 d. za 1 lb.

### GŁOSY I ODGŁOSY.

#### Błędne koło zwyżki cen

Zwyżce cen poświęca artykuł wstępny „Gazeta Polska”:

Zwyżka cen oznacza, że z konieczności hasło rozbudowy gospodarczej Polski pozostanie frazesem. Zwyżka cen zabije rosnący popyt, zabije poważniejsze inwestycje, zardnie tępy nożem poprawę bytu najszerszych warstw świata pracy, zamknie bramy fabryk przed tłumem bezrobotnych, na próżno spodziewających się, że poprawa koniunktury, stworzona jest nie tylko dla kapitalistów.

Niestety, zwyżka cen jest już faktem. Na wielu odcinkach już do niej dopuszczono. Zahamujemy przynajmniej dalsze jej postępy. Jak to zrobić? Sądymy, że istnieje pewna gama posunięć natury gospodarczej, które powinny być zastosowane zwłaszcza tam, gdzie idzie o import droższych surowców zagranicznych do przerobu krajowego. Obniżka cel, zwiększenie kontyngentów, być może — zakupy na zapas. Bezwzględnie wzmocniona musi być czujność na odcinku kartelowym. Sądymy jednak również że otworzy się pole do posunięć innej natury.

Powyższe rozumowanie dotyczy zasnadniczo przemysłu. Na zakończenie parę słów o cenach rolnych. Zwyżka tej kategorii cen niewątpliwie ma bardzo wiele stron dodatnich.

Nie można jednak zamykać oczu na fakt, że zwyżka i tych cen odbija się na sile nabywczej mas konsumentów, ma więc również i ujemny wpływ. Zresztą, obecny poziom cen rolnych jest już tak wysoki, że dalsza zwyżka przy dotychczasowym poziomie zarobków ludności miejskiej — groziłaby znowu „błędny kołem”. Sądymy więc, że zupełnie wyraźnie narzuca się konieczność zniesienia premii wywozowych.

#### W walce miliardów nie wystarczą miliony

Zagadnienie podciągnięcia Polski do poziomu wyrównującego różnice między nami a Zachodem, omawia lwowski „Wiek Nowy” i dochodzi do następujących konkluzji:

1) Gdyby Polska miała przed sobą 100 lat zagwarantowanego pokoju, — gdyby, mieć pewność, że krzywa koniunkturalna znowu na jakiś czas nie załamie się w nowym ostrym kryzysie, wówczas można by przez rozbudowy kraju realizować stopniowo i na długie etapy. Ale w dzisiejszych warunkach już plan 10-letni jest zamierzeniem długoterminowym a sam termin najdłuższym z tych, na jakie wolno planować.

2) Przykład innych państw dowodzi, że tylko środki nadzwyczajne mogą dać pożądaną wyniki. Tylko te państwa mogą opierać swój rozwój na zwyczajnych źródłach kapitału, w których te źródła są dość potężne. W Polsce (r. 1935) wkłady oszczędnościowe wynosiły na mieszkańca 39 zł, gdy we Francji 517, w Niemczech 432, we Włoszech 394, w Szwajcarii 1.111. Czy wolno nam czekać, aż stopnowy przyrost własnych kapitałów osiągnie te zawrotne wyżyny?

3) Cały nasz oficjalny program inwestycyjny oparty jest na obciążeniu obecnego pokolenia i oczywiście przerostu jego siły. Obciążenie należy także następnemu pokoleniu i wyzyskać także ich wysiłki.

Metoda, proponowana przez licznych autorów, obraca się około tej samej koncepcji — pieniądza pomocniczego, który by bez dewaluacji złotego umożliwił zdobycie wielomiliardowego kredytu. Jest rzeczą — powiadają oni — nie do utrzymania, by z trudem zbieranymi milionami współzawodniczyć z miliardami marek, rubli, czy lirów. Te miliardy muszą się znaleźć także w Polsce i znajdują się bez wstrząsów gospodarczych i walutowej rewolucji, jeśli tylko zechcemy zerwać ze skostniałymi metodami pracy.

#### Polska przekora

W związku ze stanowiskiem, jakie do deklaracji pułk. Kocę zajęły komisja porozumiewawcza Związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych oraz Zw. Związków Zawodowych (ZZZ), piase „Kurier Poranny”:

Nie będziemy się dziwić. Można się przecież było spodziewać, że polska przekora poszaleje sobie, zagrożona poważnym, logicznym, dyscyplinowanym głosem deklaracji Obozu Zjednoczenia. Manifestacje jej mają siłę odurzającą i wytworzą jakąś specyficzną polską atmosferę „solidarności”, która oczywiście nie ma nic wspólnego z jednością i wyjątkowością. Kłówać się głośno „nie damy się” powoduje liczne halucynacje co do rzeczywistego układu sił w Polsce dzisiejszej. Stąd brednie o najbardziej fantastycznych zbliżeniach radykałów z prawicy i lewicy, stąd baśnie o budzącej się „sile” tej czy owej grupki czy warstwy społecznej, o dojrzewiających „frontach”, o „twórczych” nastrojach opozycyjnych mas. Stąd dezorientacja i niebywałe pomieszanie wartości. Stąd wreszcie nieustanne, wieczne załamywanie się szumnych zapowiedzi i arcywojowniczych wystawień.

# Czy istnieje dalsze niebezpieczeństwo powodzi?

## Kiedy wrócą wezbrane wody do swego łożyska?

W ciągu wczorajszego dnia (czwartku) woda na Wiśle i Brdzie powoli opadała. W razie pogorszenia się stanu powodzi ludność zamieszkująca płatnowo, narzona jest na poważne niebezpieczeństwo. To też w Solcu Kujawskim stoją gotowe pontony z odziałami saperów z Torunia, gotowe do

### NA RAZIE WODA OPADA

W Toruniu spodziewane jest opadanie do dzisiaj wieczora, po czym rozpocznie się w nocy lekki przybór, gdyż oczekiwane są wody z Bugu i Narwi, gdzie lada chwila ruszą lody. Ale fakt ten nie jest niepokojący, gdyż mamy wszędzie bardzo silne spadki wód.



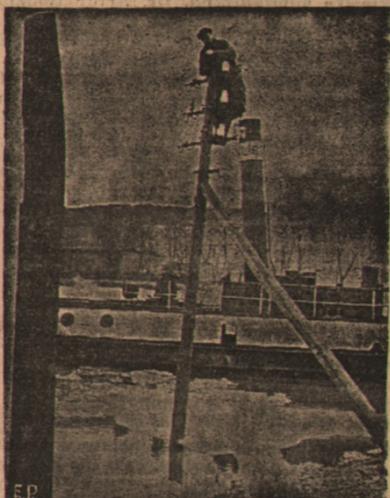
Sztafety wioślarskie B. T. W. oraz klubu uczniów Gimnazjum Klasycznego położone nad Brdą, zalane wodą

ewakuacji w chwili nowego niebezpieczeństwa. A niebezpieczeństwo to grozi przede wszystkim od kry lodowej, która pcha się właśnie na Płatnowo.

Wszystkim, którzy chcą uniknąć powodzi itd., a przede wszystkim, że lodolamacze za późno rozpoczęły prace.

### Lodolamacze działy, co było w ich mocy

Z różnych stron podnoszą się głosy, podające dość ostrej krytykę zarządzenia władz, że należało zrobić to a owo, że można było uniknąć powodzi itd., a przede wszystkim, że lodolamacze za późno rozpoczęły prace.



Członek drużyny telegraficznej naprawia zerwaną linię. Za podmytym słupem parostatek wiślany w miejscu, w którym w normalnych warunkach kozy się pasą.

Na pytanie, kiedy wezbrane wody opadną i cofną się do swego łożyska, trudno odpowiedzieć. Zależy to przede wszystkim od spłynięcia zatoru. Nie sposób dzisiaj przewidzieć, kiedy to nastąpi. Lodolamacze pracują w dalszym ciągu przez cały dzień. Do wczoraj wieczora dotarły do km 793,5, pracując w bardzo trudnych warunkach. Statki musiały posuwać się wąską rynną, co połączone jest z dużym niebezpieczeństwem dla nich. Obecnie chodzi o przebiecie się do km 789 aby móc ruszyć zator z miejsca. Najcięż-



Widok na zalane po dachy domy w Łęgowie.

sze zadanie czeka lodolamacze na najbliższym przystanku do km 792, gdzie lód tworzy niezwykle zwartą i zbitą masę. W sumie

### pozostaje jeszcze do przebicia pięć i pół kilometra

Wiele zależy także od odwilży, która wpłynie na szybsze ruszenie lodów

mogą posunąć się w górę rzeki, muszą oczyścić ujście Wisły. W razie niekorzystnych warunków, jeśli wiatr wieje w kierunku ładu, do ujścia napływa kra i lód. Zanim jednak nie oczyszczą ujścia morza od lodów, nie wolno lodolamaczom ruszać w górę rzeki.

W roku bieżącym lodolamacze pracowały u ujścia od 16 stycznia do 20 stycznia w okresie największych mrozów. Od 21 stycznia szły w górę rzeki. W dniu 7 lutego przekroczyły granicę powyżej Tczewa i dalej codziennie łamały bez przerwy aż do 25 lutego. Wówczas wskutek gwałtownej odwilży ruszyły na górnej Wiśle lody i w tym dniu 25 lutego lodolamacze zostały zamknięte przez zwały kry i lodu, a jeden z nich został nawet uszkodzony.



Przez szosę z Torunia do Bydgoszczy pod Łęgowem na długiej przestrzeni przelewa się woda, uniemożliwiając wszelką komunikację

Po wyjściu z zatoru lodolamacze pracowały do 28 lutego do godz. 10 rano. Wtedy znowu sytuacja stała się dla nich groźna. Niebezpieczeństwo groziło im nie tylko ze



Listonosze dojeżdżają łódką do domu będącego pod wodą

strony napływającej kry i tafli lodu, ale przede wszystkim ze strony wielkiej różnicy poziomu wody po obu końcach zatoru.



Po zalanej szosie brodzi w wodzie kierownik drużyny telegraficznej p. Sokołowski, w żmudnej pracy nad naprawą zerwanej linii — Woda na szosie zalewa domy na pół metra wysokości. Na pierwszym planie prosta łódź rybacka, jedyny środek komunikacyjny w Łęgowie

o lodolamacze, jaka jest metoda rozbijania zatoru przy pomocy lodolamaczy. Otóż lodolamacze — pod ich adresem bowiem głównie są skierowane zarzuty — nie mogą rozpoczynać pracy od środka. Zanim

Napływająca z góry woda zatrzymała się powyżej lodów i poczęła się piętrzyć, podczas gdy poniżej zatoru na km. 797, dokąd już dotarły lodolamacze, stan wody był znacznie niższy. Różnica poziomu wody między

### Wojewodowie Pomorski i Poznański lustrują tereny objęte powodzią

W środę, dnia 10 bm. w godzinach popołudniowych przyjechał do Bydgoszczy p. wojewoda poznański Maruszewski, który w towarzystwie p. starosty powiatowego Suskiego objeżdżał łodzią tereny nawiedzone przez powódź.

W czwartek, dnia 11 bm. w godzinach popołudniowych odbyła się lustracja terenów objętych powodzią przez obydwoh wojewodów, p. wojewodę pomorskiego Raczkiewicza i p. wojewodę poznańskiego Maruszewskiego.

**Tak**  
niespodziewanie może zapaść każdy na postrzał. Każdy musi sobie w takim wypadku zapamiętać prostą radę:  
*Weź poprostu*  
**ASPIRIN**  
Produkt zaufania  
Preparat wyrabiany w kraju.

Chełmkiem (poniżej zatoru) a Kłopotkiem (powyżej zatoru) dochodziła do 3,30 m. Taką różnicą stanu wody przedstawia dla lodolamaczy jak i załóg bardzo poważne niebezpieczeństwo. W tych warunkach nie mogło być mowy o łamaniu lodów. Dopiero kiedy stan wody nieco się wyrównał, lodolamacze w dniu 6 marca rozpoczęły znowu pracę.

Poniżej podajemy jeszcze kilka obrazków z powodzi w Łęgowie.

### Noc trwogi w Łęgowie

Noc z wtorku na środę była dla mieszkańców nocą trwogi. Zewsząd rozlegały się krzyki i wołania o pomoc. Mieszkańcy, niepomni ostrzeżeń, nie opuścili swych domostw z obawy przed złodziejami. Wysoka fala zaś przysłała tak nagle, że zaskoczyła wszystkich. Wysoka ściana fali po przerwaniu szosy rwała tak gwałtownie, że drzewa



Listonosz wręcza list mieszkance domu, stojącego pod wodą

i słupy telegraficzne łamały się jak zapałki.

Kilku rowerzystów, jadących szosą z Łęgowo do Solca Kuj., w pewnej chwili utraciło dosłownie grunt pod nogami. Rwała fala zmyła im rowery z pod nóg, a życie zdołali uratować, czepiając się w ostatniej chwili gałęzi drzew, na które wspięli się, aby tutaj oczekiwać pomocy.

### Drużyna telegraficzna przy pracy

Ciężką pracę miała drużyna telegraficzna z Bydgoszczy w sile 10 ludzi, którym w udziale przypadła naprawa zerwanej linii telefonicznej. Musieli oni brodzić po pas w wodzie, aby móc założyć prowizoryczne połączenie, przeprowadzając je często po drzewach. W chwili, kiedy rozpoczynali pracę, prąd, który rwał przez szosę, był jeszcze tak silny, że nie można było ustać na nogach.

# „Młodzież dzisiejsza nie zna dostatecznie historii Narodu polskiego“

## Z obrad Senatu nad budżetem Min. WR. i OP.

Srodowe plenarne posiedzenie Senatu poświęcone było rozprawie nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Sprawozdawca sen. Ehrenkreutz zaznaczył że wydatki tego resortu, chociaż są największe po wydatkach Ministerstwa Spraw Wojskowych, są jednak zupełnie niewystarczające wobec bardzo licznych braków, jakie mamy we wszystkich dziedzinach tego resortu.

### młodzież nie zna dostatecznie historii Narodu polskiego

Ci, którzy w czasach niewoli uczyli się w tajnych kółkach historii pod kątem grozy anarchii, lepiej ją poznali niż ich synowie, którzy uczy się historii w szkołach dzisiejszych. Niedawno w piśmie młodzieży narodowej czytałem, że te hasła są ładnymi i pomysłowymi zabawkami, które wymyślił... Żydzi.

Sen. Seib, zajmując się warunkami pracy nauczyciela, podkreśla, że ostatnimi czasy jesteśmy świadkami wzmoczonych ataków na Związek Nauczycielstwa Polskiego. Nie-wybredne środki i metody stosowane dla zgnębienia tej organizacji — oświadcza sen. Seib — są nietylko wyrazem poziomu umysłowego i uczuciowego inspiatorów tych ataków i ich kondotierów, ale wykładnikiem tendencji, zmierzających do unicestwienia szkoły dzisiejszej i podporządkowania jej zacofanym nieuctwom (sen. Radziwiłł: „Niech pan wyraźnie powie, o kim pan mówi. Czy ci kondotierzy, to ma być duchowieństwo?“. Różne głosy). Wicemarszałek Barański: „Proszę nie prowadzić dialogów. Proszę panów o spokój“.

Sen. Seib: Nie jestem członkiem ZNP, ale nie wolno mi, jako obywatelowi nie stanąć w obronie pięknego dorobku tej organizacji i nauczycielstwa (sen. Sieroszewski: Brawo). Sen. Seib omawia dorobek ZNP, a przechodząc do sprawy „Płomyka“ zaznacza, iż czas najwyższy wiedzieć w Polsce, iż „Płomyk“ znajduje się na poczesnym miejscu wśród 70 wydawnictw całego świata, uznanych przez międzynarodowe biuro wychowania w Genewie za idealne dla pracy wychowawczej w szkole.

#### OSTRA ODPRAWA NIEMCOM

W dalszym ciągu swego przemówienia sen. Seib polemizuje z twierdzeniem sen. Wiesnera, który uskarżał się na upośledzenie mniejszości niemieckiej. Mówca dla porównania podaje m. in., że jeśli w Polsce 60 proc. dzieci niemieckich uczęszcza do szkół niemieckich (sen. Wiesner przerywa) to w Niemczech 1.200.000 Polaków ma tylko 11 szkół powszechnych publicznych, 58 prywatnych i jedno jedyną stałe szykanowane gimnazjum (sen. Sieroszewski: Hańba). Twierdzi, że p. sen. Wiesner nie mógłby przytoczyć ani jednego faktu prześladowania jakiegokolwiek z obywateli narodowości, nie-polskiej za posyłanie dziecka do własnej szkoły narodowej, a w Niemczech prześladowania takie w stosunku do Polaków ma-

ny na porządku dziennym. Kilku godzin by trzeba na to, aby wyliczyć ten ogrom trosk, jaki przyniata naszym rodakom w Niemczech (huczne oklaski).

Sen. Wiesnerowi odpowiedział również sen. Radziwiłł: Niech pan senator porówna co się dzieje po tamtej stronie naszej gra-

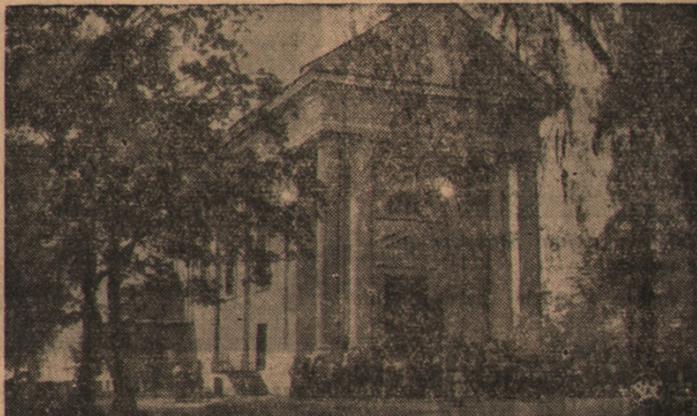
nicy zachodniej. Będzie on musiał przyznać, że w porównaniu do tamtych stosunków, sytuacja niemieckiej mniejszości w Polsce jest bardzo zbliżona do idealu.

Na zakończenie dyskusji przemówił p. minister WR i OP Świętosławski, który prze-mówienie swoje zakończył słowami: W prze-mówieniu sen. Chrzanowskiego nawołującego do poznania ojczyźnej historii, upatruję głęboką myśl i troskę, aby nowe pokolenia nie powtarzały błędów dawnych.

Na skromnym odcinku kierownika resor-tu oświaty mogę oświadczyć, że uczynię wszystko, co jest możliwe, aby się przyczynić do przygotowania młodzieży do szczyt-nych zadań, które ją czekają.

Następnie Senat przystąpił do budżetu Min. Komunikacji.

### Kościół w Opinogórze



rodzinnym miejscu Zygmunta Krasieńskiego

## Co dała stolica bezrobotnym

Dnia 15 lutego z pomocy zimowej na terenie Warszawy korzystało 44.000 osób, dnia 1 marca — już 48.000. Liczba potrzebujących stale wzrasta.

Za pośrednictwem 22 kuchni dla bezrobotnych, prowadzonych przez instytucje społeczne, wydano w lutym 1.125 obiadów (w styczniu 750.000), 285.000 kilogramów chleba (w styczniu 190.000), 34.500 kilogramów mieszanki kawowo-cukrowej (w styczniu 23.000).

Stołeczny komitet bierze poza tym wydatny udział w dożywianiu 30.000 dzieci szkół powszechnych, pokrywając całkowity koszt dożywiania 17.500 dzieci.

Przed nastaniem mrozów bezrobotni otrzymali 900 ton ziemniaków.

Do dnia 1 marca komitet stołeczny rozdał za pośrednictwem 11 punktów opałow 4.327 ton węgla. Norma miesięczna wynosi 100 kilogramów na rodzinę. W okresie największych mrozów każda rodzina otrzymała dodatkowo po 50 kg. Zbiórka o-dzieżowa zakończona dnia 23 grudnia, przyniosła ogółem 42.500 paczek, zawierających ponad 250 różnych gatunków ubrań, bielizny itp.

Wszystkie rzeczy, nadające się do użytku, zostały zdezynfekowane, a 4.700 par obuwia i znaczna część garderoby poddano naprawie.

# Wiadomości sportowe

#### MISTRZOSTWA POLSKI KPW W SIATKOWCE ŻEŃSKIEJ

W dniu 13 i 14 bm. odbędą się w Toruniu w hali Ośrodka WF przy ul. Wały mistrzostwa Polski KPW w siatkówce żeńskiej. W zawodach biorą udział reprezentacje wszystkich Okręgów KPW: Katowice, Kraków, Poznań, Lwów, Warszawa, Wilno, Radom i Toruń.

Ze względu na wyrównany poziom drużyn, zawody zapowiadają się bardzo interesująco. Siatkarki KPW Toruń, które dzielą wicemistrzostwo Polski KPW będą musiały dołożyć dużo starań aby na swoim gruncie wyjść z zawodów z honorem i utrzymać na zajmowanym miejscu.

Zawody odbywać się będą systemem punktowym. Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi dnia 13 o godz. 11 dalszy ciąg zawodów po poł. o godz. 16, dnia 14 bm. przed południem, o godz. 10, po południu o 15.

#### SZWECJA POKONAŁA ESTONIE W HOKEJU.

W Tallinie odbył się dwukrotnie międzynarodowy mecz hokeja lodowego Szwecja-Estonia.

W obu meczach wygrali Szwedzi w stosunku 3:0 i 5:1.

#### ANGLIA BIERZE UDZIAŁ W BOKS, MISTRZ. EUROPY.

W dniach 5—9 maja br. rozegrane zostaną w Mediolanie mistrzostwa Europy w boksie. Dotychczas zawodników na te zawody zgłosiło 17 państw. Ostatnie zgłoszenia nadeszły od Anglii i Rumunii.

#### SUKCES BIEGACZA WĘG. SZABO W NEW YORKU.

W biegu na 2 mile angielskie w hali w New Yorku zwyciężył znany biegacz węgierski Szabo w czasie 9:27,6 minut.

W Chicago w biegu na 1 milę ang. zwyciężył San Romani w czasie 4:21 min. przed Cunningham i Venzka.

#### SZWEDZI INTERESUJĄ SIĘ NASZYM DŹWIGACZAMI CIĘŻARÓW.

Szwedzki Związek Atletyczny zwrócił się do Polskiego Związku Atletycznego z prośbą o przesłanie tabeli rekordów Polski w dźwiganiu ciężarów.

Fakt ten dowodzi, że Szwedzi zaczynają interesować się naszą atletyką.

#### DZIENNIKARZ ŁOTEWSKI O RAIDZIE NARCIARSKIM W TATRACH.

W urzędowej „Briva Zeme“ ukazał się trzeci z rzędu bogato ilustrowany artykuł je-

dnego z dziennikarzy łotewskich, uczestnika raidu narciarskiego w Tatrach p. t. „Radości narciarskie w polskich Karpatach“.

Autor opisuje wrażenia z pobytu na Huculszczyźnie, a szczególnie zachwyca się barwnymi strojami huculskimi, zniezrównanymi w swej oryginalności.

#### TRENER P. Z. A. W BERLINIE.

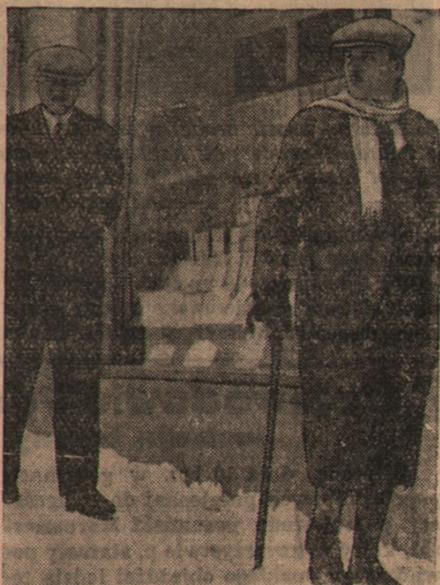
Trener P. Z. A. Foeldak wyjechał do Berlina, aby w miejscowej Sport-Akademii zdać egzamin na trenera państwowego.

P. Foeldak powróci do Katowic w dniu 15 bm. na dalsze 3 miesiące pracy trener-skiej w okręgu śląskim.

## Królowa i król Egiptu Faruk I. na wyczasach zimowych w St. Moritz



Królowa uczy się jazdy na łyżwach.



Król na przechadzce

### Pomnik Prymasa Jakuba Uchańskiego w Kolegiacie łowickiej



Na zdjęciu naszym figura Prymasa, wyrzeźbiona w alabastrze. Nad figurą wykutej niszy z piaskowca, znajduje się herb Prymasa Radwan. Jest to dzieło Jana Michałowicza z Urzędowa, którego prace są rzadkie i bardzo cenione.

## Kronika kulturalna

— Dyr. A. Rodziński dyryguje nowojorską Orkiestrą symfoniczną. Dr. Artur Rodziński przybył do Nowego Yorku z Cleveland i objął kierownictwo New York Philharmonic Symphony Orchestra, którą dyrygował będzie podczas ostatnich 32 koncertów tego sezonu: tj. do końca kwietnia. Orkiestra ta wykona m. in. pod dyktando dyr. Rodzińskiego „Harnasiów“ Szymanowskiego.

— Mikołaj Kopernik bohaterem nowej sztuki Nowaczyńskiego. Adolf Nowaczyński złożył dyrektora Teatru Polskiego swoją nową sztukę pt. „Cezar i człowiek“.

Ostatnie dzieło teatralne Nowaczyńskiego ma trzy akty i epilog. Rzecz dzieje się w Rzymie renesansowym z epoki Borgiów. W sztuce występuje jako centralna postać, Mikołaj Kopernik, wówczas 27-letni prezydent w uniwersytecie rzymskim. Tematem nowego utworu Nowaczyńskiego jest zetknięcie się i konflikt uczynego polskiego z Cezarem Borgią i jego siostrą Lukrecją. W sztuce występuje też młodociany Machiaveli, kardynał Farnese, bratanek Krzysztofa Kolumba, Diego Colombo, brat Kopernika, Andrzej, princessa Bona, przyszła królowa Polski Michelotto i Burchardus oraz szereg postaci drugoplanowych. Sztuka Nowaczyńskiego ukazuje się na scenie Teatru Polskiego.

— Debiut autorski we Lwowie. Teatr Rozmaitości we Lwowie wystąpił ostatnio z oryginalnym widowiskiem pióra Jerzego Spergelli (pseudonim jednego z dziennikarzy lwowskich) pt. „Bojkot mężczyzny — owszem“. Jest to pomysłu i dowcipnie zainscenizowany „ślad kobiet nad współczesnym mężczyzną“. Rzecz ujęta została jako transmisja radiowo-telewizyjna z dobrowolnego obozu odosobnienia kobiet w fantastycznym Babilonie; elementy groteski splatają się tu z aktualną satyrą. Osia akcji jest przewodem sądowy, połączony jednakowoż z intrygą komediową. Całość ujmująca oryginalnością pomysłów, obfitująca w paradoksy, dobre „powiedzonka“ i trafne spostrzeżenia, uważać należy za pomyślny debiut autorski.

— Fundacja Podhalańska. Rada powiatowa w Nowym Targu po uchwaleniu zrównoważonego budżetu na rok 1937-38 oraz całego szeregu wniosków, złożyła p. Kajetano-wi Dudziakowi z Odrowąża wyrazy szczerego podziękowania i prawdziwego uznania za utworzenie fundacji Podhalańskiej tj. bursy dla kształcącej się młodzieży rzemieślniczej, gimnazjalnej i uniwersyteckiej. Rada stwierdziła z zadowoleniem, że szlachetny i piękny czyn ofiarodawcy przyczyni się do ułatwienia zdobycia wykształcenia zdolnym jednostkom chłopskim.

W końcu uchwalono propagowanie wzo-rowego i charakterystycznego budownictwa podhalańskiego i zgłoszono przystąpienie do związku letniskowego województwa krakowskiego.

— Występ tancerki polskiej na „Balu Narodów“ w Białogrodzie. W Białogrodzie odbył się wielki „Bal Narodów“, urządzony pod protektoratem ks. regenta Pawła przez Stowarzyszenie Korespondentów Prasy Zagranicznej w Białogrodzie. Wieczór uświetnili występami wybitni artyści zagraniczni, specjalnie przybyli na zaproszenie Komitetu Balowego, a mianowicie: znakomity pianista francuski Cortot, tancerz niemiecki v. Sachnowski, artysta opery w Pradze Zitek i tancerka polska p. Ziuta Buczyńska. Na balu obecni byli członkowie rządu z premierem i ministrem Spraw Zagranicznych Stojadniczem, członkowie korpusu dyplomatycznego i elita towarzyska Białogrodu.

# Akcja niesienia pomocy powodzianom

Władze administracyjne w Bydgoszczy w porozumieniu z Komitetem Przewodzącym przystąpiły energicznie do zrealizowania spiesznej akcji niesienia pomocy tym wszystkim, którzy bezpośrednio dotknięci zostali klęską powodzi.

Przed wszystkim stworzone zostały dwa punkty żywnościowe, mające na celu natychmiastowe dostarczenie powodzianom niezbędnych artykułów pierwszej potrzeby.

Pierwszy punkt żywnościowy założono pomiędzy Otorowem a Łęgowem. Obejmuje on kilkadziesiąt osób, nawiedzonych powodzią. Osoby te są skoncentrowane w szkole powszechnej. Przychodzi im się częściowo z pomocą. Otrzymuje one codziennie rację chleba i smalcu. Na razie innych artykułów im się nie dostarcza, gdyż rozporządzają jeszcze starym zapasem zakupionych względnie wyprodukowanych artykułów żywnościowych. Chleb i smalec dostarcza się im ze Solca Kujawskiego.

Drugi punkt żywnościowy założony został pomiędzy Solcem Kujawskim a Otorowem. Mieszkańcy, dotknięci powodzią, nie są zgromadzeni w jednym punkcie, lecz rozrzućeni po lewej i prawej stronie szosy. Domy ich są zalane wodą, tak, że nie ma do nich żadnego dostępu.

W Płatnowie, który należy do drugiego punktu żywnościowego, ilość osób, potrzebujących natychmiastowej pomocy, wynosi 120. Znajdują się oni na strychach swych domów, dokąd dowozi im się żywność. Są oni pozbawie-

ni pieców i opału. Nie chcą opuścić zajmowanych miejsc, gdyż strzegą swego dobytku i pilnują swych sadyb.

W Solcu Kujawskim zorganizowano dla powodzian punkt dożywiania. W samym Płatnowie umieszczono kuchnię polową w karczmie, do której jest jeszcze dostępny dojazd ze strony szosy. Kuchnię polową dostarczył Polski Czerwony Krzyż z Bydgoszczy. W kuchni tej gotuje się gorącą strawę i rozwozi się łódkami między poszczególnymi domami, stojącymi pod wodą. Gorącą strawę, chleb i drzewo dostarcza się powo-

dzianom ze Solca Kujawskiego.

Cała akcja dożywiania jest skoncentrowana w rękach bydgoskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, działającego w ścisłym porozumieniu ze Starostwem Powiatowym w Bydgoszczy.

Wielką ofiarność wykazuje prezeska Polskiego Czerwonego Krzyża p. dr. Szubertowa, która wyjątkowo energicznie przeprowadza tę akcję.

Całą akcję dożywiania finansuje się częściowo z funduszy rządowych, a częściowo z funduszy Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy.

## Pocztowe Przyniesienie Wojskowe dla dzieci w Toruniu

### Promienne dni toruńskiej dźwiatwy

W niedzielę dnia 7 marca urządził oddział toruński Pocztowego Przyniesienia Wojskowego w swojej świetlicy kiermasz, w którym wzięło udział ponad 120 dzieci pocz-



towców. Imponujący był widok sali zastawionej szeregiem stołów przybranych kwiatami ofiarowanymi przez firmy Hozakawski i Hentschel, przy których zasiadła dzia-

łwa do podwieczorku. Imprezę zagała o godzinie 15 ob. Jaziorska, która w ciepłych i serdecznych słowach podkreśliła, że Poczt. Przysp. Wojsk. które obecnie dysponuje

własnym przytulnym lokalem, zamierza fa-

czyć i kojarzyć nietylko pracowników pocztowych, ale także ich rodziny, a specjalnie

dać możność dzieciom pocztowców bliższe-

go zaznajomienia się z sobą i życia, by się

one częściej ze sobą stykały i bawiły.

Wzruszający był moment, gdy na zakończenie swego przemówienia ob. Jaziorska od

śpiewała wraz z dźwiatwą hymn „Jeszcze Pol

ska nie zginęła”. Z ochotą i gwarem zabra-

ła się dźwiatwa do spożycia obfitego i smacznego podwieczorku w czasie którego szereg

pań pełniło funkcje gospodyń, podając dzie-

ciom smaczną kawę a szereg dzieci wygło-

siło piękne deklamacje. Specjalną uwagę

zwróciło przemówienie p. Gerhardówny,

która nawiązując do słów ob. Jaziorskiej,

przedstawiła barwnie działalność PPW, w

zakresie pracy nad dziećmi. Po spożyciu

podwieczorku usunięto stoły i zaczęła się

druga, właściwa część kiermaszu.

Podnieść tu należy ogromną pomysłowość

i inicjatywę pań, które udział wzięły w ko-

mitecie. Czego tam nie było! Strzelnice, kre-

gielnia, koło szczęścia, wędka itp. a wszyst-

kiego zakosztować mogły dzieci za grosze.

To też nie było końca wesołym i radosnym

okrzykiem dźwiatwy, a zaróżowione i uśmiech-

nięte ich buzie najlepiej świadczyły o tym,

jak dobrze się one czuły na terenie świetli-

cy. Nie zapomniano też i o starszych. Rodzi-

ce, którzy wraz z dziećmi przybyli, doznali

miłej niespodzianki, mogli bowiem w świeżo

ukończonych jadalni rozkoszować się prze-

pysznyimi zakąskami, którymi zastawione

były stoły bufetowe.

Z zalem opuszczali wszyscy świetlicę póź-

nym wieczorem, gdyż serdeczny koleżeński

nastroj, jaki tam panował nie dopuścił na

wcześniejsze odprowadzenie dzieci do domu.

Jest nadzieja, że Zarząd toruńskiego oddzia-

łu PPW, częściej urządzi podobne imprezy

które z jednej strony przyczyniają się do

zacieśnienia węzłów towarzyskich wśród gro-

na pracowników pocztowych, z drugiej zaś

strony przynoszą pewien, choć skromny, do-

chód na wyposażenie świetlicy w niezbęd-

ny sprzęt. Zaznacza się, że omawiany kier-

masz przyniósł 100 zł czystego zysku.

## Ferie wielkanocne w szkołach kończą się 31 marca

Warszawa 11. 3. (PAT). Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Świętosławski przesunął w bieżącym roku szkolnym termin zakończenia ferii wielkanocnych na dzień 31 marca 1937 r. Zajęcia szkolne rozpoczną się za tym w czwartek dnia 1 kwietnia 1937 r.

## Dalsze ofiary na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagr. złożyli:

Urzednicy Wydz. Lasów Miejskich — 4,75 zł., Kom. Wojew. P. P. — 62,40 zł., Pomorska Izba Rolnicza dodatkowo — 14,— zł., F-a Lubań — Wronki — 6,50 zł., F-a M. S. Leiser — 5,— zł., Urzednicy Pom. Tow. Roln. — 7,— zł.  
Razem złożono dotychczas: 694,26 zł.

## Chełmno

— „Krew kapiańska”. Na przyszłą niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 3 po poł. i 8-ej wiecz., a nadto w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 7 wiecz. kółko amatorskie odegra w salce Zakładu ks. ks. Pallotynów dramat re religijny w 3 aktach pt. „Krew kapiańska”. Dramat ten ilustruje walkę, jaka toczyła się między katolicyzmem a protestantyzmem na terenie chojnickim oraz w okolicy.

Czysty dochód przeznaczony na szkolny sprzęt Zakładu.

Uprasza się obywatelstwo tak miasta jak i okolicy o liczny udział.

— Odprawa komendantów P. P. Nadkomisarz Policji Państwowej przeprowadził w minioną środę odprawę komendantów posterunków P. P. w Chełmnie i w powiatu.

Z ramienia Komendy Wojewódzkiej przeprowadzał inspekcję p. nadkom. Szura, towarzyszył komendant powiatowy P. P. p. kom. Polakowski z Chełmna.

— Z walnego zebrania Oddziału LMK w Dąbrowie Chełmińskiej. W niedzielę odbyło się w Dąbrowie Chełmińskiej roczne walne zebranie tamt. Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Obrady zagał prezes p. Miodyński, po czym nastąpiły sprawozdania sekretarki, skarbniczki p. Miodyńskiej oraz komisji rewizyjnej, która stwierdziła gospodarkę wzorową i oszczędną, wnosząc o udzielenie zarządowi absolutorium. Oddział zebrał w ciągu ubiegłego roku 240,50 zł. składek i dochód z obchodu Święta Morza dał 342 zł, czyli Oddział poszczycić się może wspaniałym efektem gotówkowym 582,50 zł. świadczącym o intensywnej pracy zarządu i zrozumieniu społeczeństwa, które na rzecz Ligi łoży ochoczo.

Marszałkiem zebrania wybrano wójta p. Tataraka, a do zarządu wybrano pp. Miodyńskiego Czesława, Miodyńską Helenę i Medonia.

Nowo wybrany prezes zwrócił się do zebranych z prośbą o współpracę na odcinku zadań LMK, o wyłączenie wysiłków w kierunku powiększenia liczby członków, a tym samym pomnożenia wpływów, przeznaczonych na FOM.

Zebranie postanowiło przekazać z kasy Oddziału 30 zł. na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego.

## Samodzielni kucy przy stole obrad

W lokalu p. Filarskiego odbyło się w miniony poniedziałek zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Chełmnie, które zagał prezes p. radca Chmurzyński.

Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Wierzbowskiego podał prezes sprawozdanie z uroczystego zjazdu Rady Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, który zaszczycił swą obecnością wódcar Ziemi Pomorskiej p. Wojewoda min. Raczkiwicz.

Uroczyste to zebranie — oświadczył prezes stało się łącznikiem między czynnikami oficjalnymi a kupiectwem na Pomorzu i możemy być pewni, że spotkanie to pogłębiło zainteresowanie się sfer rządowych bolączką kupiectwa.

Sekretarz p. Wierzbowski odczytał w kolejnym punkcie referat dyrektora Związku p. Radojewskiego na temat zagadnień kupieckich.

Zebrani postanowili wysłać do Centrali

## Tydzień Propagandy Kupiectwa i Rzemiosła Polskiego w Toruniu

Tydzień Propagandy Kupiectwa i Rzemiosła polskiego, który odbędzie się w dn. od 14—21 marca br., ma za zadanie zaznajomienie ogółu społeczeństwa polskiego z tym zasadniczym zagadnieniem, jakim jest stworzenie handlu i rzemiosła narodowego.

Każde kresy, a kresy zachodnie w szczególności, wymagają ze strony społeczeństwa polskiego specjalnej i bacznej uwagi. Tutaj bowiem na obszarach, graniczących z państwowością obcą, jakże wiele setek lat wrogo nam nastawioną, występują silnie wszystkie antagonizmy narodowe i polityczne, krzyżujące się nawzajem, tworząc coraz to nowe i niebezpieczne ogniska zapalne.

Wiadomą jest rzeczą, ile wysiłków finansowych i organizacyjnych wkłada strona niemiecka dla podtrzymania tego wszystkiego, co by choć w części mogło świadczyć o siłowności postulatów, wysuwanych przez jej świetnie zorganizowaną propagandę. Wiadomo również, jak niebezpiecznym dla pomorskiego gospodarstwa jest opanowanie poszczególnych odcinków gospodarczych przez tę mniejszość narodową, która na innych terenach posiada niemal wyłączny monopol gospodarczy. Siła i aktywność gospodarcza obcych elementów, która w ostatnich czasach przybrała tak wielkie rozmiary, musi wywołać w społeczeństwie pomorskim stanowczą i skuteczną reakcję.

Tym należy tłumaczyć inicjatywę urzędzenia przez Polski Związek Zachodni „Tygodnia Propagandy” przy współdziałaniu kupców, zrzeszonych w Korporacji Kupców Chrześcijańskich i rzemieślników — w Cechach Toruńskich.

Pierwszym i kardynalnym warunkiem

list z wyrazami uznania dla dyrektora, który stoi niewzruszenie na straży żywotnych interesów kupiectwa.

Zebranie omówiło ponadto niesprawdliwe stosowanie opłat rejestracyjnych przy obiektach, znajdujących się na terenie jednej posesji. — W tej sprawie — jak oświadczył prezes dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej p. Kossjor przyrzekł zająć zyczliwe stanowisko.

Wielkie poruszenie w sferach kupieckich wywołała zapowiedź ustanowienia trzech nowych podatków. — Zebrani zwrócili się do Centrali Związku, by bacznie śledziła sprawę i w interesie kupiectwa przekonała władze o niesłuszności dalszego obciążania społeczeństwa.

Szeroką dyskusję wywołała sprawa założenia bezprocentowej kasy w łonie kupców. Opinię wypowiedziała się jednokłoś-

skuteczności całej akcji jest wzbudzenie w społeczeństwie polskim takiego poczucia solidarności, aby w potrzebie zawarcia jakiegokolwiek transakcji handlowej, poczucie to już podświadomie występowało z taką wielką siłą, by trudno mu było się oprzeć.

Drugim nie mniej ważnym — jest głębokie przeświadczenie o konieczności przeprowadzenia tej akcji, czyli uświadomienie sobie istoty zagadnienia, ujemnych lub dodatnich narodowo i politycznie skutków w razie bierności lub aktywności społeczeństwa polskiego.

Pamiętać również należy, że powodzenie każdej akcji będzie zapewnione dopiero wtedy, gdy będzie mieć charakter ciągły i konsekwentny, a nietylko fragmentaryczny. Najważniejszą jest rzeczą pełna zrozumienia współpraca, jaka winna się wytworzyć między kupcem i rzemieślnikiem polskim a resztą społeczeństwa. Wzajemny życzliwy stosunek, zrozumienie wagi wielkości zagadnienia — oto podstawy powodzenia walki gospodarczej.

Szereg obowiązków ciąży na społeczeństwie. Najważniejsze jednak — spoczywają na kupiectwie i rzemiosle, które dopiero wówczas może skutecznie przeprowadzić walkę ekonomiczną, gdy stworzy zwarte i silne organizacje zawodowe. Tylko potężna organizacja gospodarcza zdolna będzie zrealizować postulat unarodowienia całego gospodarstwa. Tylko ona może, według z góry przemyślanego planu, inicjować i realizować wszelkie poszczególne członków tej wielkiej armii gospodarczej.

Oto pokrótce rzucone zagadnienia, które winny być zrealizowane.

nie za jej utworzeniem w Chełmnie. Bliższe na ten temat dane będą jeszcze w swoim czasie opublikowane.

Celem ustalenia statutu wybrano komisję 10-ciu, do której oprócz prezesa z urzędu wchodzi panowie: Gierlak, Prusakowski, Sikorski, Wierzbowski, Zieliński, Trykowski, Dziekan, Muchowski, Grzankowski i Hądziak.

We wolnych głosach poruszono sprawę ofertowych dostaw dla urzędów i instytucji samorządowych. — Władze niejednokrotnie, nie wnikając w istotę składania przez kupców niezorganizowanych manifestacyjnych ofert, przydzielają te prace nie zważając na uczciwą kalkulację warsztatu kupieckiego.

Po załatwieniu wielu jeszcze spraw natury organizacyjnej solwował prezes obrady ok. godz. 23 hasłem „Kupiectwu cześć”.

## Pszczylnicy chełmińscy organizują się

Dnia 7 bm. o godzinie 15 w Szkole Rolniczej w Chełmży zagał zebranie organizacyjne pszczylnicy p. St. Obiegałka, kierownik Szkółek Star. Kraj. Pom. z Kończewic, witając na wstępie pp. del. P. Z. P. Falkowskiego, del. Izby Roln. red. Szydłowskiego, wiceburmistrza insp. Leśniewicza, wójta Monarskiego i wszystkich zebranych pszczylnicy.

Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie p. insp. Leśniewicza, sekret. p. nac. Cieślę, do prezydium honorowego powołano pp. Falkowskiego, Szydłowskiego i Monarskiego.

Bardzo interesujący referat wygłosił p. prezes Falkowski. Nad referatem wywiązała się żywa dyskusja. Z kolei przemiał redaktor Kiosów p. Szydłowski, życząc nowej pozytywnej placówki jak najlepszego rozwoju.

Do zarządu Tow. Pszczylnicy na Chełmę i okolicę weszli pp.: Obiegałka St. prezes, Cieśla Michał wiceprezes, Siennicki Zygmunt (współorganizator) sekretarz, Monarski Jan skarbnik, ławnicy: Charasim Andrzej i Grabkowski Ignacy. Do komisji rewizyjnej weszli pp. insp. Leśniewicz Wiktor, Zieliński Stefan, Sadakiewski Jan. Na członków zapisało się 33 pszczylnicy.

Na zebraniu omawiano: sprawy przydziału cukru ulgowego, następnym zebrań, które się odbywać będą w każdą 3-cią niedzielę miesiąca, wysokości składki rocznej, która ustalono na 1 zł. rocznie do oddziału, a 2 zł. rocznie placę się do Związku, z czego otrzymuje się co miesiąc czasopismo fachowe Pasieka Pomorska.

Zainteresowanie się organizacją Pszczylnicy było olbrzymie, szczególnie żywo interesowała się sprawami rozwoju pszczylnictwa młodzież rolnicza, co należy przyjąć jako pocieszający objaw na przyszłość.

Oby pszczylnictwo w Chełmży i okolicy rozwijało się jak najpomyślniej na chwałę naszej ukołchanej Ojczyzny i pociechę pszczylnicy. Uczestnik.

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami w dzielnicach północno-wschodnich, a z większymi rozpozgodzeniami w pozostałych. Dniem temperatura bez większych zmian, a nocą przymrozi.

Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

## KALENDARZ

Piątek, 12. 3. Grzegorza  
Sobota, 13. 3. Krystyny  
Niedziela, 14. 3. Matyldy

## STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle z dnia 11. 3.: Kraków — 0,20 (0,54); Zawichost + 3,48 (2,96); Warszawa + 3,16 (3,12); Płock + 2,88 (3,08); Toruń + 3,99 (4,45); Fordon + 6,03 (6,36); Chełmno + 4,24 (4,24); Grudziądz + 4,56 (4,23); Korzeniewo + 4,71 (3,91); Plekko + 4,67 (3,54); Tczew + 4,60 (3,42); Elniage + 3,44 (2,84); Schiewenhorst + 3,12 (2,70).

Temperatura wody w Wiśle 0,5 (0,3).

Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

## Z miasta

— **Najechnany przez samochód.** P. Stachowiak Jan, zam. przy ul. Toruńskiej 102, jadąc rowerem, został najechnany przez samochód osobowy PZ 48238. Wskutek najechnania S. J. doznał ogólnego okaleczenia całego ciała. Rower został strzaskany. Kto ponosi winę wypadku, wykażą dochodzenia.

— **Kradzież roweru.** Nieznany sprawca skradł z przed domu przy ul. Sobieskiego 9 rower na szkodę p. Baczyka Jana, zam. przy ul. Orawskiej 13. Poszkodowany powiadomił policję.

— **Ujęty na dworcu.** Na dworcu bydgoskim policja ujęła Gołacza Feliksa, zam. w miejscowości Wróble pow. Mogilno. Gołacz przybył do Bydgoszczy na „gapę” bez biletu kolejowego.

— **Roczne walne zebranie Spółdzielni Spożywców „Społem”** odbędzie się w piątek o godz. 17-tej w sali pod Lwem, na które uprzejmie zaprasza — Zarząd.

— **Znalezione przedmioty.** W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddz. Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: dowód osobisty na nazwisko Józefa Gabrylewicza, dowód tożsamości na nazwisko Henryka Wycikowskiego, portmonetkę z zawartością, czapkę, pasek i półbutki oraz rower.

Prawo własności zgłosić należy w wymienionym urzędzie, ul. Grodzka 25, pokój nr. 18.

## W hołdzie Panu Marszałkowi Edwardowi Smigłemu-Rydzowi

Z okazji imienin Pana Marszałka odbędzie się w środę, dnia 17 marca o godz. 20-tej w Teatrze Miejskim **akademia zorganiz. przez Polski Biały Krzyż**, na której przemówienie wygłosi Komendant Garnizonu p. gen. Jan Chmurowicz.

W dalszym ciągu programu: recytacja p. dyr. Stomy, fortepian i wiolonczela w wykonaniu braci Rösler, chór Szkoły Podchorążych pod dyktando A. Röslera.

Pozostałe bilety w przedsprzedaży w cenie 1.70 i 1.— zł. wydaje od 15-go sekretariat Polskiego Białego Krzyża, ul. Stowackiego 3 od godz. 10—14-tej.

Od 15-go bm. kasa Teatru Miejskiego.

## Dwa wypadki złamania nogi

Wskutek gołoledzi, wieczorem na ul. św. Trójcy pośliznął się bydgoski licytator p. Pechowiak Michał, zam. przy ul. Śniadeckich 9. Skutk. upadku były poważne. Padając, pan Pechowiak złamał lewą nogę.

Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło go do Szpitala Powiatowego na Bielawkach.

Podobny wypadek wydarzył się p. Edmund Wawrzonowi, zam. przy ul. Kościuszki. Pan Wawrzon upadł tak nieszczęśliwie, że również złamał nogę. Karetka sanitarna przewieziono go do Lecznicy Miejscowej będzie doborowym towarem i skórą skiej.

## Skazany na więzienie za oszustwo matrymonialne

Przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy stanął 41-letni litograf Józef Muszyński z Bydgoszczy, oskarżony o oszustwo matrymonialne. Muszyński będąc żonaty, występował jako kawaler, nabierając szereg kobiet na większe kwoty i ofiarując wzajemnie ożenek.

Gdy kobiety dowiedziały się, że jest żonaty, zrobiły doniesienie do policji, tak, że sprawa oszustwa znalazła swój koniec przed sądem.

Oskarżony przyznał się do winy. Sąd w wyniku postępowania dowodowego skazał Muszyńskiego za oszustwo matrymonialne w kilku wypadkach na łączną karę dwóch lat więzienia.

## Na szalach Semidy

## WYRODNY SYNALEK

Zamieszkała przy ulicy Podwale nr. 15 p. Helena Bielawska ma dużo kłopotu ze swoim synalkiem 23-letnim Marianem Szymkowskim. Ma on jakiś chorobliwy pociąg do cudzych rzeczy, za co został już tuzikrotnie karany.

Dnia 7 grudnia 1936 r. Marian Szymkowski wszedł przez otwarte okno do mieszkania swej matki, zabrał klucze od składnicy i ukradł 10 par bucików, złote uzębienie oraz dwie suknie ogólnej wartości 350 zł. Skradzione rzeczy wyrodny synalek sprzedał przygodnym osobom.

Za kradzież tę stanął przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy, który skazał go na 7 miesięcy bezwzględnej więzienia.

## Dziękuję w Bydgoszczy



Piątek, dnia 12 marca

## Zebranie oddziału Związku Legionistów w Bydgoszczy

W dniu 7 marca br. w własnym lokalu przy ul. Słowackiego 3 w Bydgoszczy odbyło się walne zebranie oddziału Związku Legionistów. Zebranie zajął prezes dr. Bermański, po czym przewodniczący objął p. Korzkowicz, który powołał na sekretarzy: ob. Czarnieckiego Stefana i ob. Wojciecha Klęsa.

Bracia legionowa stawili się dość licznie. W kilku godzinnych obradach nacechowanych powagą i szczerą troską o rozwój placówki pod względem dalszej konsolidacji tych najwierniejszych żołnierzy Rzplitej, wysłuchano bardzo szczegółowo opracowane sprawozdania za rok ubiegły i zamierzenia na przyszłość.

Rok ubiegły — rok rozluźnienia się dyscypliny społecznej — nie wpłynął ujemnie na życie organizacyjne Związku Legionistów. Oawrotnie — scementowano się jeszcze silniej, tworząc nowe zręby organizacyjne i podnosząc życie wewnętrzne.

Jeżeli chodzi o działalność Oddziału w Bydgoszczy, nie było odcinka pracy społecznej, w której by legionioni nie brali czynnego udziału. Na 66 członków, 80 proc. pracuje społecznie w najrozmaitszych organizacjach. Płon rocznej działalności bogaty.

Szereg publicznych odczytów w Teatrze Miejskim z których dochód przeznaczono na cele społeczne, np. odczyt mjr. Lepeckiego przyniósł 400 zł przekazanych na bezrobotnych w mieście; kilka akademii i mszy św. zorganizowanych przez Związek Legionistów z udziałem przedstawicieli wojska i bratnich organizacji; wieczory czwartkowe z odczytami i dyskusją, obchody gwiazdkowe i imprezy rozrywkowe organizowane z Redziną Legionową, rozwój bratniej pomocy itd.

Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. W wyniku głosowania prezesem został wybrany przez aklamację niestrudzony ob. dr. Bermański Jan, któremu przygotowano owację. Skład zarządu przedstawia się następująco: I wiceprezes ob. dr. Suffczyński, II wiceprezes ob. Wrzoś, sekretarz ob. St. Czarniecki, skarbnik ob. Kopeć, kierownik bratniej pomocy ob. Załęski, łącznik z armią czynną kpt. Zabielski, zastępcy ob. dr. Wołoszyński, ob. Bar., ob. Zawadzki.

Do komisji rewizyjnej weszli: ob. ob. kpt. Czank, kpt. Maryniak, inż. Stancel. Na delegatów ob. plk. Korzkowicz i ob. Kanički. Odśpiewaniem Pierwszej Brygady zakończono zebranie.

## DYŻUR NOCNY APTEK

Od 8 do 14 bm. pełni: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994; Apteka pod Lwem ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Codziennie do niedzieli wieczorem włącz nie na afiszu „Adrienne”, piękna operetka Goetze'a, która posiada niezmiernie interesującą akcję i bardzo wartościową muzykę. W roli tytułowej czarować będzie urokiem talentu p. Mary Gabrielli na czele świetnego zespołu pod dyktando p. Kuczery. Kasa teatru sprzedaje bilety tylko na niedzielne wieczorne przedstawienie, przy czym zniżki 30-proc. utrzymane są w mocy.

W niedzielę o godz. 16-tej po południu **po cenach minimalnych** (od 10 gr. do 1.15 zł.) daną będzie sztuka historyczna pt. „Hajduczek” w świetnym zespole wykonawczym z p. Michalską w roli tytułowej.

## KINA.

ADRIA: „Królowa dżungli” i nadprogram. APOLLO: „Dziki ścieżki” i nadprogram. BAŁTYK: „Nowe przygody Tarzana” i „Toboggan”.

KRYSTAL: „Sonata księżycowa” z Paderewskim i nadprogram.

MARYSIENKA: „Krew na morzu” i nadprogram.

REWIA: „Braterstwo krwi” i „Jej szampańska noc”.

## Ze sportu

## I CZARNI — I OPN. SOKÓŁ V

W niedzielę, dnia 14 bm. odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy B. na boisku im. Świtły, które zapowiadają się bardzo interesująco, ze względu na równe siły drużyn. Ceny biletów minimalne.

## Bezpodstawne plotki

Katastrofa powodzi, jaka nawiedziła ludność niektórych ulic Bydgoszczy oraz różnych miejscowości nad Wisłą i Brdą, jest tak wielką, że powodzianie poprostu bliscy są rozpacz.

Nie dziw więc, że w takiej chwili różni ludzie zaczęli snuć najpotworniejsze plotki na tle przyczyn, które spowodowały katastrofę powodzi. Poczta pantoflowa szerzy więc różne plotki i bajki, dotyczące przyczyn strasznej powodzi, jaka nawiedziła mieszkańców nizin

## nadwiślańskich i nadbrzdzińskich.

Ubolewać należy, że nawet pewne piśma powtarzają niczym nieuzasadnione i pozbawione wszelkiej podstawy wieści co do przyczyn powstania i rozmiarów puowodzi.

Dowiadujemy się, że są ludzie, którzy specjalnie na tym zależy, ażeby szerzyć wśród społeczeństwa alarmujące wieści, że nie żywioł, lecz ludzie zawiniłi katastrofę.

Przestrzegamy przed rozsiewaniem

## Żołnierz polski w wizji młodzieży szkolnej

W tych dniach dokonano w lokalu Zw. Strzeleckiego przy ul. Marsz. Focha 39, otwarcia wystawy „Wojsko i życie żołnierza”.

Wystawa urządzona została z inicjatywy **Polskiego Białego Krzyża**, przez Muzeum Szkolne w Bydgoszczy.

Otwarcia wystawy w obecności p. starosty Suskiego, dokonał p. pułkownik Skroczynski w zastępstwie p. generała Chmurowicza. W swym odczynie przemówieniu p. pułkownik stwierdził, że jako żołnierz cieszy się, że młodzież nasza bydgoska tłumnie stanęła do apelu i obesała wystawę swoimi pracami. Przy tym wyraził młodzieży swoje uznanie, oraz serdeczne uczucia, które wojsko żywi dla niej.

Wystawa zawiera prace, nadesłane na konkurs PBK., oraz zbiory Muzeum Szkolnego i p. Antoniego Bury, leg. I. Brygady Leg. Pol.

Wystawą Muzeum Szkolnego jest wy-czerpującym przeglądem obecnego zamłowania młodzieży do swej sztuki rysunkowej i malarskiej. Różnorodność, oraz poziom ogólny reprezentowanych eksponatów, wynoszą ją znacznie ponad przeciętność dotychczasowych wystaw szkolnych zbiorowych, które oglądaliśmy ostatnimi czasy w Bydgoszczy.

Nic też dziwnego, że zwiedzając ją, wynieśliśmy wrażenia większe, niż się spodziewaliśmy.

Przed wszystkim podnieść należy **indywidualność** wybijającą się na **złoto wśród młodego pokolenia**. Niezwykłe opanowanie

techniki, świetny rysunek, oraz niepospolity dar kompozycji. Każda większa lub mniejsza kompozycja odtworzona jest nie w sposób powierzchownie efektowny, lecz z prawdą twórczą, ścisłością, smakiem i wysokim kunsztem.

Przez szarmonizowanie szczegółów, kontrasty oraz przez świetną tonację barw, wy-powiada się psychika młodych uczniów — malarzy. Indywidualne rysy temperamentu malarskiego łączą się z niezwykłą prawością i wiernością w stosunku do poszczególnych rysunków, przez co dzieła ich mają w sobie bogate życie wewnętrzne.

Obrazy wybornie komponowane, chociaż małe, sprawiają wrażenie dużych portretów. Żyją te eksponaty własnym życiem i życiem sztuki. Nęcą one oko, ciekawia swą oryginalnością i kolorowością, dając dużo wrażeń miłych rzadko spotykanych. Nie nudzą nas, lecz przeciwnie pociągają ślicznymi wzorami i mirażami.

Wystawą Muzeum Szkolnego, ciesząca się **wielką frekwencją bydgoskiej publiczności** świadczy, że Bydgoszcz posiada duży zastęp młodzieży, miłującej rysunki i malarstwo.

Wystawę otwarta do dnia 21 marca b. r. **powinien zwiedzić każdy, aby zobaczyć jak młodzież szkół naszych przedstawia sobie „wojsko i życie żołnierza”.**

Przy okazji otwarcia wystawy, obworzone zostało **Tow. Przyjaciół Muzeum Szkolnego**, do którego przystąpił pp. starosta Su-ski, plk. Skroczynski, dyr. Jahnkowa i in.

## Trzyście obwodów kominiarskich w Bydgoszczy

## Zmiana dotychczasowego podziału miasta Bydgoszczy na dziewięć obwodów kominiarskich

Na podstawie zarządzenia p. wojewody poznańskiego z dnia 21 grudnia 1936 r. zmieniono dotychczasowy podział miasta Bydgoszczy na dziewięć obwodów kominiarskich i ustanowiono w mieście Bydgoszczy nowy podział składający się z trzynastu obwodów kominiarskich.

Okręg I — **Magdański Piotr**, Teofila Magdzińskiego 13;

Okręg II — **Cziba Karol**, Słusarska 2;

Okręg III — **Chybicki Roman**, Rejtana 6;

Okręg IV — **Wysocki Adam**, Gdańska nr. 100;

Okręg V — **Dropiewski Maksymilian**, ul. Karłowicza 8a;

Okręg VI — **Schehl Edward**, Kossaka 7;

Okręg VII — **Erdmann Otton**, Jasna 3;

Okręg VIII — **Dąbrowski Stefan**, Nakielska 29;

Okręg IX — **Veith Karol**, Bronisława Pie-rackiego 37;

Okręg X — **Głński Aleksander**, Kujawska 10;

Okręg XI — **Jagodziński Walenty**, Kwiatowa 9;

Okręg XII — **Rumel Pelagia**, Adolfa Kollwita 11;

Okręg XIII — **Waloczyk Stanisław**, Kanałowa 8.

Nowy podział terenu miasta Bydgoszczy na powyższe obwody kominiarskie obowiązuje z dniem 1 lutego 1937 r. i dopiero teraz został urzędowo ogłoszony.

## Komunikacja na szosie pomiędzy Solcem Kujawskim a Bydgoszczą przerwana

Na skutek działań wód powodziowych wylanej Wisły przerwana została w kilku miejscach poważnie szosa państwowa nr. 18 pomiędzy Solcem Kujawskim i Bydgoszczą (w km. 76—82) a tym samym cały ruch na tym odcinku.

Komunikacja lokalna mieszkańców na przestrzeni odbywa się łodziami a akcja ratunkowa za pomocą statków motorowych i parowych. Przerwa w ruchu potrwa do czasu odbudowy szosy, którego to czasu nie można jeszcze ściśle ustalić.

Komunikacja pomiędzy Solcem Kujawskim (km. 72) i Bydgoszczą (km. 87) odbywać się może aż do odwołania po drogach nieumocnionych przez Wypaleniska, Żółwin a pomiędzy Toruniem i Bydgoszczą przez Czarnow i Fordon po umocnionych drogach.

## Nowe znaczki i karty pocztowe

Minister Poczty i Telegrafów wydał zarządzenie, wprowadzające do obiegu i sprzedaży koperty z nadrukowanym znaczkiem pocztowym o wartości 25 groszy oraz wkładką papieru listowego.

Koperta o wymiarze 155x100 mm wykonana jest z papieru białego. Wewnątrz koperty znajduje się arkusz białego papieru listowego o wymiarze 300x190 mm. W prawym górnym rogu koperty umieszczono znaczek pocztowy o wartości 25 groszy z widokiem, wyobrażającym Belweder w Warszawie.

Ponadto to samo zarządzenie wprowadza do obiegu i sprzedaży znaczki i karty pocztowe.

## Pobór rekruta w 1937 r.

W dniu 10 bm. ogłoszono zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o poborze rekruta w 1937 r., które postanawia, że poborowi, uznani za zdolnych do czynnej służby wojskowej, powinni otrzymać wykształcenie wojskowe w granicach kontyngentu, ustalonego w budżecie na rok 1937/38.

Wykonanie zarządzenia poruczone ministrowi Spraw Wojsk. w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych.

## Ważne dla przybywających do Gdańska

Do wjazdu na teren W. M. Gdańska potrzebny jest dowód osobisty z potwierdzeniem obywatelstwa. Wycieczki zbiorowe mogą mieć zamiast dowodów osobistych „wykaz zbiorowy” uczestników wycieczki z potwierdzonym obywatelstwem przez starostwo. Wykaz ma być sporządzony w dwóch egzemplarzach z podaniem imienia, nazwiska, daty urodzenia i zawodu. Wykaz należy odesłać co najmniej na dwa tygodnie przed przybyciem do Gdańska do Centrali Krajoznawczo-Turystycznej, Am Olivaer Tor 2/4, pokój 334, aby uzyskać zezwolenie na wjazd w Komisariacie Generalnym R. P. i Senacie W. M. Gdańska. Na koszty wykazu zbiorowego należy nadesłać zł. 1,— (w znaczkach).

Według obecnych przepisów skarbowych wolno wywieźć z Polski na teren W. M. Gdańska do zł. 10,— bez adnotacji. Do zł. 200,— na jeden miesiąc za wpisem na kartę ewidencji wywozu, wystawioną przez graniczną kontrolę skarbową za okazaniem dowodu osobistego.

## Przeciwkomunistyczna broszura F. Wojciechowskiego p. t. „Żyw i broń”

Wydanie II, w nakładzie 50.000 egzemplarzy, wyjdzie w połowie marca br. w formacie 16x23 cm. Jasna treść broszury; bo jasne źródło życia, bogactw i wolności rolnictwa i rolnictwa wskazuje. Prosta treść broszury bo o unarodowienie handlu, przemysłu i rzemiosła prosto woła. Śmiała treść broszury, bo o pracę dla wszystkich Polaków i sprawiedliwość społeczną śmiało alarmuje. Patriotyczna treść broszury, bo na straży Wiary Ojców, ducha narodu i niepodległości państwa — twardo stoi.

## Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 11 marca 1937 r.

**Dewizy**  
Belgia 88,95—89,13—88,77; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 288,60—289,30—287,90; Kopenhaga 115,05—115,34—114,76; Londyn 25,75—25,82—25,68; Nowy Jork czek 5,27 i pół — 5,28 trzy czwarte — 5,28 i ćwierć; Oslo 129,73—129,07; Paryż 24,15—24,18—24,08; Praga 18,41—18,46—18,38; Sztokholm 132,85—133,18—133,52; Zurich 120,85—120,65—120,05; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 11,48—11,35; Montreal 5,28 i ćwierć — 5,25 trzy czwarte.  
Tendencja przeważnie słabsza.

**Akcje**  
Bank Polski 100,00; cukier 29,50; węgiel 20,25; Lipop 13,50—13,75; Modrzew 7,75; Ostrowiec 39,50; Starachowice 34,00—33,80; Haberbusch 36,50.  
Tendencja niejednołita.

**Papiery procentowe**  
3 proc. poz. inw. 1-sza em. 64,90 serie nienotowane; 3 proc. poz. inw. 2-ga em. nienotowana; 5 proc. konw. 54,00; 6 proc. dol. 47,50 kupon 49,22; 4 proc. premj. dol. 45,50—45,75; 4 proc. stabil. 361,00 kupon 71,35; 4 proc. konsolid. 52,38—52,50—50,00—50,50 dwa odst. dr.; 4 i pół proc. poz. ziem. kred. seria 1-sza 47,25—47,00; 3 proc. ziemskie do kup. 32,89; 4 i pół proc. ziemskie 50,50; 5 proc. Warsa. Stare 58,50—59,00; Nowe 56,63—56,75—56,60; 5 proc. Łodzi Nowe 50,75—51,00. Tendencja dla pożyczek i listów nieco mocniejsza.

**Waluty**  
Belgi belg. 88,13—88,70; dol. am. 5,28—5,25 i pół; dol. kan. 5,27 i pół — 5,25; flor. hol. 289,80—287,60; franki franc. 24,18—24,04; fr. szwajc. 120,65—119,85; funty ang. 25,82—25,68; guild. dol. 100,20—99,80; kor. czeskie 16,60—15,80; kor. dum. 115,34—114,50; kor. niem. 129,73—129,07; kor. szw. 132,85—133,20; liry wł. 24,20—23,70; marki fin. 11,41—11,00; marki niem. 124,00—120,00; szyl. austr. 98,00—95,00; marki niem. sr. 138,00—129,00.

**POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 11 marca 1937 r.**

Zboże. Ceny transakcyjne: żyto 15 ton 25,25, 15 ton 25,00. Ceny orientacyjne: żyto 24,75—25,00 — spokojne; jęczmień gat. bez zmiany — słabe; owsie 22,50—22,75 — słabe; wszystkie gat. maki żytniej o 75 gr. niżej — spokojne, reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie: spokojne. Obroty: żyta 620 ton pszenicy 441, jęczmienia 30, owsa 20.

## 100.000 pracowników przemysłu samochodowego - strajkuje



Wśród pracowników amerykańskiego przemysłu samochodowego podjęto na nowo strajk. W wypadkach strajków okupacyjnych ostrzeliwuje się zajęte zakłady pracy specjalnymi nabojami gazowymi. Moment „gazowania” przedstawia ilustracja

## Wstęp do liceum ogólnokształcącego

Bieżący rok szkolny zamyka okres tworzenia się czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego. Część odpowiednio uzdolnionej młodzieży, kończącej to gimnazjum, przejdzie do liceów ogólnokształcących, których pierwsze klasy zostaną już uruchomione z początkiem przyszłego roku szkolnego.

W dwuletnim liceum ogólnokształcącym przewiduje się w zasadzie 4 następujące wydziały: klasyczny, humanistyczny, matematyczno-fizyczny i przyrodniczy.

Przy znacznej większości istniejących gimnazjów państwowych zależnie od potrzeb miejscowych, warunków lokalnych oraz na pływ kandydatów zostaną w zasadzie uruchomione wybrane wydziały.

W steru miejscowości przewiduje się nadto przy gimnazjach licea zawodowo-administracyjne i handlowe — względnie licea pedagogiczne.

O przyjęcie do I klasy liceum ogólnokształcącego mogą się ubiegać tylko ci kandydaci, którzy mają świadectwo ukończenia 4-letniego gimnazjum ogólnokształcącego, t. zn. absolwenci gimnazjów państwowych i prywatnych z prawami szkół państwowych oraz ci absolwenci gimnazjów prywatnych bez praw i eksterniści, którzy uzyskali świadectwo ukończenia gimnazjum na podstawie egzaminu przed państwową komisją egzaminacyjną.

Obok świadectwa ukończenia gimnazjum wymagany będzie odpowiedni wiek, a mianowicie ukończonych do dnia 1 września danego roku kalendarzowego co najmniej

lat 16, a nie przekroczonych 20.

Terminy składania podań zostaną ogłoszone przez kuratoria okręgów szkolnych.

W celu zbadania odpowiedniego rozwoju umysłowego kandydatów, spełniających te warunki, będzie przez każde liceum przeprowadzony egzamin wstępny do I klasy, oparty na materiale programowym gimnazjum ogólnokształcącego. Na wszystkie wydziały obowiązywać będzie egzamin piśmienny z języka polskiego, a nadto zależnie od wydziału egzamin ustny z następujących przedmiotów: na wydział klasyczny: z języka łacińskiego i historii — na wydział humanistyczny: z historii i do wyboru z języka łacińskiego lub obcego języka nowożytnego, na wydział matematyczno-fizyczny: z matematyki i do wyboru z fizyki lub chemii, a na wydział przyrodniczy: z biologii i do wyboru z fizyki lub chemii.

Podstawowym kryterium przeprowadzanej przez licea selekcji muszą być w zasadzie odpowiednie uzdolnienia kandydatów. Nowe przepisy o przyjmowaniu uczniów uwzględniają jednak sytuację materialną rodziców, dając w przypadku równych szans pierwszeństwo dzieciom rodziców niezamożnych, przy czym przewiduje się pierwszeństwo dla dzieci kawalerów, weteranów, inwalidów wojennych, poległych funkcjonariuszy policji państwowej, nauczycieli i dla sierot, zasługujących na specjalną pomoc.

Ukończenie liceum ogólnokształcącego z wynikiem pomyślnym daje prawo wstępu do szkół wyższych.

## Kandydaci do nagrody na Konkursie Szopenowskim

W środę o godz. 18 zebrało się jury 3-go Międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego, aby wybrać 20 kandydatów z pośród 105 uczestników konkursu do ostatecznej rozgrywki eliminacyjnej. Obrady jury przeciągnęły się do późnego wieczora. Ostateczna lista kandydatów według alfabetu przedstawia się następująco:

1) Axenfeld Edith (Niemcy), 2) Bereżyński Jan (Polska), 3) Blaha Marta (Węgry), 4) De la Bruchollerie Monique (Francja), 5) Chieko Hara (Japonia), 6) Dossor Lance (Anglia), 7) Ekier Jan (Polska); 8) Emeljanowa Nina (ZSRR), 9) Farago Gyorgy (Węgry), 10) Gaveau Colette (Francja), 11) Gold-

farb Tacjana (ZSRR), 12) Gousseau Lelia (Francja), 13) Grzybowski Zbigniew (Polska), 14) Hiiwicka Olga (Polska), 15) Jambor Agi (Węgry), 16) Kalmanowicz Halina (Polska), 17) Maillard-Verger Pierre (Francja), 18) Malcurzyński Witold (Polska), 19) Svihloka Wiktorja (Czechosłowacja), 20) Tamarina Rosa (ZSRR), 21) Zak Jaków (ZSRR). Do finału weszło zatem 6 pianistów polskich i 4 francuskich, 4 rosyjskich, 3 węgierskich i po jednym z Niemiec, Czechosłowacji Japonii i Anglii.

W czwartek o godz. 19 rozpoczęły się ostateczne rozgrywki finałowe.

## Ważne dla organizacji spółdzielczych na Pomorzu i w Wielkopolsce

W Poznaniu został otwarty Oddział Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzpłitej Polskiej, który działalnością obejmuje woj.: poznańskie i pomorskie.

Związek jak to już z nazwy wynika, jednoczy w swych szeregach wszystkie niemal (z wyjątkiem spółdzielni spożywców) placówki gospodarcze pracowników umysłowych i fizycznych, zrzeszonych w spółdzielniach: a) mieszkaniowych, b) mieszkaniowo-budowlanych, c) oszczędnościowo-pożyczkowych i d) w spółdzielniach pracy.

Typy a) i b) nie wymagają bliźszego określenia, — do typu c) zaliczyć należy organizacje zrzeszające, w t. zw. spółdzielniach zamkniętych, pracowników fizycznych lub umysłowych.

Spółdzielnie pracy można podzielić na

## Najmniejszy kościółek na świecie mieści wyodnia... 6 osób

Chciał go kupić slob amerykański za pół miliona franków

Ukończono budowę malutkiej kapliczki na wyspie Guernsey. Wobec ograniczonego miejsca może się w niej zmieścić tylko 6 ludzi. Wybudował ją pewien zakonnik, który poświęcił temu dziełu całe swoje życie. Praca jego nie polegała na samej tylko konstrukcji — najważniejsze było przyozdobienie kościółka. W ciągu niemal 40 lat — niestrudzony budowniczy-artysta pracował nad ozdobieniem zarówno wnętrza jak

i zewnętrznych ścian kapliczki i dzwonicy. Ozdoby wykonane są z pięknych mozaik, do których użył zakonnik czerepów starożytnych używanych na wyspie przez tubylców.

Pewien Amerykanin, ujrawszy wykonane arcydzieło — chciał je koniecznie kupić, lecz stary zakonnik wzgardził pokazaną sumką 500.000 franków.

## Wystawa grafiki japońskiej w Warszawie

W poselstwie japońskim w Warszawie otwarta została wystawa grafiki japońskiej przy współudziale najwybitniejszych artystów ostatnich trzech stuleci.

Na wystawę złożyło się około trzystu prac wszystkich technik graficznych ze szczególnym uwzględnieniem kolorowego drzeworytu, w którym Japończycy są bezkonkurencyjnymi mistrzami.

Wystawa nosi charakter propagandowy, to też szczególnie silnie podkreślono na niej czynniki narodowe tego kraju.

## Programy radiowe

Piątek, 12 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert orkiestry mandolinistów „Halka” z Szopienic pod dyr. Ludwika Kłosa (z Katowic). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Przed świtami na wal” — pogadanka wygł. Maria Gołańska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chorymi i kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Programy lokalne. 17.00 „Z sieciami na morzu” — felieton Mieczysława Zydlera (z Torunia). 17.15 Fr. Schubert: Trio Es-dur op. 100. Wykonawcy: Lidia Kmitowa — skrzypce, Tadeusz Liñan — wiolonczela, Jerzy Lefeld — fortepian. 17.50 „Encyklopedia mówiona” — w opracowaniu inż. Stanisława Broniewskiego (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy — red. J. Włodarkiewicz. 18.15 Programy lokalne. 18.50 „Nowiny leśne” — prof. Jan Kioeka. (Katowice i Łódź nadają audycje lokalne). 19.00 „Emigrant” — epizod z noweli Czesława Straszewicza „Wzgórze kałczyca”. 19.20 „Z pieśnią po kraju” — audycja prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 „Obój, rośłek, fagot” — III pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej” — wygłosił prof. Lucjan Kamiński (z Poznania). 20.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej finału III Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. 21.30—21.45 Transmisja do Sztokholmu z koncertu w wykonaniu Henryka Górnego. W przerwie około godziny 20.45—21.00: Dziennik wycieczny i pogadanka aktualna. 22.00 Kapryz wiozyczny — szept według anegdoty Kurta Grafa. 22.15—24.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. (W przerwie ogłoszenie wyników III Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina).

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

7.25 „Parę informacji”. 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu solistów (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Jak spędzić święta? — pogadanka krajoznawcza w opracowaniu Henryka Górnego. 16.40—18.15 Z wiości oper (płyty). 18.30—17.00 Kraje południa w muzyce rosyjskiej (płyty). 18.16 Poradnik sportowy lok. w opracowaniu Leona Teizlaffa. 18.20 Zespoły taneczne (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

16.00 Mediolan. Recital wiolonczelowy Emanuela Feuermanna. 19.30 Wiedeń. „Die beiden Schietzen” — opera Lortzinga. 20.10 Hamburg. „Cyryllik z Bagdadu” — opera Corneliusa. 20.10 Monachium. „Ulyses” — opera Brandt — Buysa. 21.00 Bruksela flam. „Najukochońska” — operetka Dostala. 21.00 Mediolan. Koncert symfoniczny. Dyr. I. Dobrowen. 21.30 Lille. Wieczór oper de Falla. 21.30 Wiedeń. Elifla. Koncert symfoniczny. 23.40 Drotwiz. Koncert muzyki współczesnej z udziałem śpiewaczki Maril Freund (pieśń Szymanowskiego i in.). 23.00 Radio Paris. Koncert nočný z udziałem skrzypka Roberta Soetensa.

Sobota, 13 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 14.30 „Antoś Samochwał” — wesoła audycja dla dzieci, w opracowaniu Jerzego Tępy (ze Lwowa). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Z utworów Adolfa Adama. Orkiestra Adama Hermanna (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Familier — hepnerowa — fort. (Warszawa), Józef Woliński — śpiew, akomp. Władysław Rączkowski (Poznań). 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. „Lud śląski wierny Polsce”. (Fragmenty z utworów Zofii Kossak, Gustawa Morcinka i Poli Golaewiczyskiej). 19.30 „Wiosna Włoch” — audycja muzyczna w opracowaniu J. Tępy, w wykonaniu orkiestry mandolinistów „Hejnał” pod dyr. Adama Eplera i solistów (ze Lwowa). 20.30 Nowości poetyckie — omówi Władysław Sebyla. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wycieczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Tadeusza Łuczajsa (śpiew). 22.00 „Lekarz pod nożem” — antologia tekstów satyrycznych, w opracowaniu Jana Emila Skłiwskiego. 22.30—23.30 Muzyka taneczna — gra Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego — śpiewa Anna Borey.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

7.25 „Parę informacji”. 7.30—8.00 Muzyka (płyty z Warszawy). 12.03—12.40 Soliści (płyty). 12.50—13.00 Wiosenne prace w ochronie roślin — pogadanka rolnicza, wygł. inż. Paweł Schütz. 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 16.40 Muzyka lekka (płyty). 16.05—16.15 Nasz program. 16.20 Gawęda wariacka. 16.30 Pieśń w wykonaniu chóru chłopców Szkoły Powszechnej nr. 1 w Toruniu pod dyr. Pawła Górnego. 17. St. Moniuszko: Przylceńskie sokolowice. 2) Utk. K. Hlawczki: Pieśń kaszubskie. a) Już słonuzko. b) Skowronczek. 3) Utkład L. Kłasy: A witaćie Kasju droga. 4) Utk. K. Hlawczki: L. Kłiz: Przyjanie bracia. 5) Śmierć komara. 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

20.00 Wiedeń. „Bań nadunajska” — rewia muzyczna. 20.00 Beromünster. „Massimilia Doni” — opera Schoecka (transmisja z teatru). 21.00 Mediolan. „Dybuk” — opera Lodovico Rocca (transmisja z Neapolu). 21.30 Paris P. T. T. „Uprowadzenie z Seraju” — opera Mozarta (transmisja z Opey). 22.30 Wiedeń. Recital fortepianowy Egoa Petrickego.

Sygnatura: Km. 942/36.

(1408)

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I, Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tczewie pokój Nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Jana Pawelli zam. w Pelplinie, ul. Kościuski nr. 4. 2) Bolesława Pawelli w Gdańsku Thornscherweg nr. 13a, 3) Feliksa Pawelli zam. w Bochum, Dorstenerstrasse nr. 136, jako spadkobierców po sp. małż. Michale i Anieli z domu Bógus Pawella,

nieruchomości miejskiej, położonej w Pelplinie przy ul. Kościuski nr. 4, powiat tczewski, składającej się z domu mieszkalno-czynszowego, kuchni z urządzeniem i narzędziami, zabudowań gospodarczych, podwórza, ogrodu owocowo-warzywnego i maglowni o powierzchni 20 a 92 m<sup>2</sup>.

Księga hipoteczna nieruchomości jest urzędzona i przechowywana w Sądzie Grodzkim w Tczewie pod oznaczeniem Pelplin tom IV, wykaz L. 97.

Egzekucja ma na celu zniesienie współwłasności nieruchomości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 18.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 13.5000.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.900.—.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

Osoby, które mogą na licytacji nieruchomości nabyć za zezwoleniem odnośnej władzy, winne zezwolenie to przedłożyć przed rozpoczęciem licytacji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Tczewie, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 7, sala Nr. 17.

Tczew, dnia 27 lutego 1937 r.

Komornik: (—) Rogowski.



Polecamy nasz nowozałożony dział:  
**Dywanów - Firan i Kolder**  
Składy fabryczne pierwszych fabryk  
**BRACIA BŁOCH - SZEROKA 11**  
4-ro mies. kredyt na asygnaty. 890

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**

Dnia 13. III. 1937 r. o godz. 10 sprzedanych będzie w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Starowiejskiej 50 za gotówkę najwięcej dającym: 17 stołów, 31 krzesel, 1 piec żelazny do wypieku ciast, 1 kuchenka elektryczna, 1 radioapar, 1 lustro, 1 obraz, 1 kredens sklepowy oszklony, 1 bufet sklepowy, 1 bufet do piwa dwukranowy, 1 regał, 10 wieszaków, blachy do ciasta, formy do babek, 11 patelni, filiżanki, kufle do piwa, szklanki, półmiski, klosze do lamp, cukierniczki, popielniczki, talerzyki do kompotu, oraz dwa wazy cynkowe.  
Urząd Skarbowy w Gdyni. (1519)

**TCZEW****Chiromantka-  
grafologini**

z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedziele. Tczew, ul. Szopena 36, parter lewo, 1523Tk

Czy wiesz dlaczego zagranicą kupcy są bogaczami

Nie? Nie wiesz?

Otóż dlatego, że nie żałują groszy na reklamę, która przynosi im

**miliony!!!**

**TORUN****Służąca**

uczniwa z dobrymi świadectwami potrzebna od 15 bm. — Toruń, Mickiewicza 67, m. 6. 1513C

**Tapety**

w najnowszych deseniach nadeszły, rolka 0.45

**Farby** 1343

faktery, pokost, terpentyna.

**Szczotki**

wszelkiego rodzaju od najtańszych

**Oliwy**

smary, tawott, benzyna

**Karbolina**

do drzew owocowych przeciw robactwu

**Szpagaty**

dla handlu i przemysłu kupisz najkorzystniej

**Jan Kapczyński**

Szeroka 35.

**Kuwerturę,**

olejki owocowe, esencje rumowa, wanilina, poleca najprzystępniej. Stanisław Śluccki, Warszawa, Chmielna 57. 1486

Dnia 26 marca br. o godzinie 11 w Starostwie Powiatowym w Toruniu, pokój nr. 21, odbędzie się

**przetarg publiczny**  
4-osobowego samochodu „Ford”.

Reflektanci mogą oglądać samochód codziennie między godz. 10 a 12 po zgłoszeniu się u wóznego Starostwa. 1514

Przewodniczący Powiatowego Komitetu W. F. i P. W.

(—) T. Bruniewski  
Starosta Powiatowy.

**Pompy**

dla rolnictwa, ogrodnictwa, domów prywatnych oraz inne dostarcza. K. Kujawski, Odlewnia Żelaza, Toruń, Grudziądzka. 1163

**Nowa**

wylegarka na 250 jaj, Fa Kulwicki — Gaca, Toruń, Łazienna 14. 1512C



**TANIO**

**G. HEYER**

TORUŃ — Szeroka 6

1324

**Przyjmuję**

do sprzedaży używane meble, również zamiana w nowo otworzonej składnicy mebli Toruń, Małe Garbary 5, telef. 16.82. 9858C

**Tysiące**

bogatych pań wyjdzie zamąż za inteligentnych panów, nawet bez majątku. Nie masz odpowiednich znajomości — napisz do Najstarszego Biura Matrymonialnego „Postęp” Warszawa, Żurawia 27. Dyskretnie wysyłamy kilkadziesiąt ofert. 1129

**Garaże**

do wynajęcia. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 8. 1444C

**Tapety**

listwy, borty, wielki wybór, tanie ceny. Nowości 1937. Hurtownia Drogeria T. Rzymkowski, Toruń, ul. Szeroka 43. 1466C

**4-pokojowe**

mieszkanie, Nowy Rynek 24, III piętro, do wynajęcia. Wiadom.: Borkowski, Most Pauliński 2. 1515C

**Reklamowol**

Sprzedajemy tanio! kuchnie . . . od 80.— zł sypialnie . . . „ 280.— „ jadalnie . . . „ 480.— „ Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli. Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 9857C

**Rowery**

męskie i damskie, gwarantowane, korzystnie za pożyczki państwowe i na raty, poleca Elektra Toruń, Chelmińska 4 947Ck

**Z powodu**

wyjazdu sprzedam kompletne urządzenie z pokoje z kuchnią, składające się z sypialni, stołowego i kuchni, oraz można przejąć mieszkanie, w którym obecnie zamieszkuje. Wiadomość „Dzień Pomorza” pod nr. 220”. 1311C

**GDYNIA****Dorsze**

mrożone bez głów, czyszczone w skrzyniach po 30 kilogramów po najtańszych cenach dziennych wysyła firma Angloscott Gdynia, Port Rybacki. 1292M

**Plac**

z oficyną w śródmieściu Gdyni, korzystnie do sprzedania. Oferty do „Gazety Morskiej” Gdynia pod „184”. 1426Mk

Do akt Nr. Km. II. 400/37, 98/37, 19, 292, 293/37.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II J. Penk, zamieszkały w Gdyni Sąd Grodzki, na zasadzie art. 601 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1937 r. o godz. 10.30 w Gdyni ul. Starowiejska 21, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 1) samochód półciężarowy obudowany „Polski Fiat”, oszac. na 1.000.— zł, następnie o godzinie 12.30 w Gdyni ul. św. Piotra przed firmą „Polska Ryba” 1) samochód kryty ciężarowy „Chevrolet”, oszac. na 700.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 11 marca 1937 r. 1518

Komornik: (—) J. Penk.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.00 zł  
Z odnośnictwem do domu . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnictwem do domu . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przesady w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WITK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidzianą w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy zgłoszeniu składaniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

**GDANSK**

Polecamy następujące firmy:

**CHEMICZNA PRALNIA** 1505

**CZYSZCZENIE CHEMICZNE**

maszynami najnowszej konstrukcji.

Garderoba, Kapelusze, futra po niskich cenach.

„Wieneru“ Goldschmedegasse 31  
właśc. S. STRASSMANN.

**DRUGERIA jedyna POLSKA**

Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria

Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813

— Kopiewanie 2 razy dziennie 16

Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a,  
przy dworcu (róg Danziger Privat-Action-Bank).

**Eleganckie kapelusze damskie**

najnowsze modele. Ceny bardzo przystępne.

„Wiener chic“

Gdańsk, Hauster 3.

1350

**MYDŁA I KOSMETYKA**

NAJTANSZE ŹRÓDŁO.

SEIFENHAUS M. TARK

Langbrücke 25, telefon 229 67

v'a v'is promu portowego.

**MYDŁO**

TANI MAGAZYN MYDŁA

ALTST. GRABEN 66a

SEIFENHAUS LEHMANN

**Pielęgnowanie urody**

masaż twarzy i ciała według metod krajowych i zagranicznych.

Telef. 21790 od godz. 11—1 8—6

Ilse Buda

Gdańsk Pogonpuhl 60, II p.

Rowery — wózki dziecięce, maszyny do szycia oraz części zapasowe i akcesoria dobrze i tanio w f-mie

**Karl Waldau**  
Gdańsk, Alst. Graben 29/30

**„RUNO“ Gdynia, Świętojańska 77**

kojarzy małżeństwa.

poleca się rodzicom, osobom samodzielnym sfer ziemiańskich, kupieckich, przemysłowych, 15-letnia praktyka rękojmią solidności. 855



Obrazek bez tekstu.

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrowy na stronie I-lamowej . . . 0.30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1. Redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagod”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bański, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kazie Tczew, Kościuski nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.